

PUSZCZA BIAŁOWIESKA ZIELONE PŁUCA EUROPY

Malarstwo Piotra Gagana

PUSZCZA BIAŁOWIESKA

ZIELONE PŁUCA EUROPY

Malarstwo Piotra Gagana



25^{lat} Mazowsze

Dziś w Europie jest tylko jedno takie miejsce: osłabione, oszpecone, ale z wciąż zachowaną siłą do samoodradzania się po zniszczeniach – Puszcza Białowieska.

Simona Kossak: *Saga Puszczy Białowieskiej*

PUSZCZA BIAŁOWIESKA

ZIELONE PŁUCA EUROPY

Malarstwo Piotra Gagana

Katalog wystawy pod redakcją Tadeusza Skoczka

Warszawa 2024

Galeria Brama Bielańska Cytadeli Warszawskiej
Wernisaż 28 maja 2024

Kurator wystawy
Marta Brodala

Autorzy:
Marta Brodala, Janusz Gmitruk, Arkadiusz Indrasczyk, Małgorzata Karolina Piekarska

Projekt okładki
Wojciech Jelonek

ISBN 978-83-67398-67-1

Wydawnictwo Muzeum Niepodległości
(identyfikator wydawnictwa naukowego 42-700)
al. Solidarności 62; 00-240 Warszawa
wydawnictwo@muzn.pl
tel. 826 90 91 w. 41

Spis treści:

Dr Arkadiusz Indraszczyk, <i>Zielony ład i integracja europejska</i>	7
Dr Janusz Gmitruk, <i>Plenery malarskie. Piotr Gagan</i>	13
Małgorzata Karolina Piekarska, <i>O artyście</i>	19
Marta Brodała, <i>Kilka słów o Puszczy Białowieskiej</i>	23
Katalog	29
Spis obiektów	65
Galeria Brama Bielańska Muzeum Niepodległości. Spis wystaw	67

Arkadiusz Indraszczyk¹

Uniwersytet w Siedlcach

ORCID: 0000-0001-9133-4062

Zielony Ład i integracja europejska

Rok 2024 już zaczyna być nazywany rokiem protestów rolników w Europie przeciwko wprowadzaniu Zielonego Ładu przez Unię Europejską. W pierwszym kwartale roku blokujące szlaki komunikacyjne wielkie maszyny rolnicze, przede wszystkim ciągniki były bardzo częstymi obrazami pokazywanymi w mediach telewizyjnych i internetowych. Rolnicy twardo mówią nie Zielonemu Ładowi, grożąc nawet działaniami zmierzającymi do odejścia od UE. Gdyby to się spełniło, koncepcja Zielonego Ładu zostałaby w przyszłości uznana przez publicystów, polityków i historyków za przyczynę upadku Unii Europejskiej, a być może w ogóle procesów integracyjnych w Europie. Zielony Ład stałby się tym słynnym jednym mostem za daleko w operacji Market Garden z jesieni 1944 r.² Koncepcja

¹ dr hab. Arkadiusz Indraszczyk, profesor Uniwersytetu w Siedlcach, dyrektor Instytutu Nauk o Polityce i Administracji na Wydziale Nauk Społecznych UWS, kierownik Instytutu Ruchu Ludowego w Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego w Warszawie.

² Operacja zakładała zrzućcie desantu na tyły niemieckie, który miał zdobyć i utrzymać mosty i przeprawy na Renie i innych rzekach do chwili nadejścia korpusu drogą lądową. Operacja miała umożliwić przełamanie frontu i wejście wojsk aliantów zachodnich na ziemie niemieckie i szybkie dotarcie do Berlina. Śmiało zakładano, że była to szansa na zakończenie wojny przed Świętami Bożego Narodzenia 1944 r. Okazało się, że plany operacyjne były zbyt ambitne i całą winę za niepowodzenie zrzucano na to, że do zdoby-

Zielonego Ładu oceniona by została jako nieprzemysłana, narzucająca zbyt daleko posunięte wyzwania i cele, nierealne do urzeczywistnienia, a być może nawet sprzeczne z rozumieniem celów Unii Europejskiej przez większość obywateli państw członkowskich UE (tymi celami czy rolą UE jest bycie skarbonką dla rządów państw członkowskich). A przecież nie taki jest cel Zielonego Ładu.

Koncepcja Zielonego Ładu wpisuje się znakomicie w długi trend proponowania idei integracji europejskiej jako metody na ratowanie ludzkiego życia oraz polepszanie warunków życia Europejczyków. Przypomnijmy, że to są pierwotne i nadal najważniejsze cele, zarówno wcześniejszych idei jak i realizowanych od 1950 r. procesów integracyjnych w postaci Wspólnot Europejskich. Bo jeśli nie ma chodzić o chronienie życia i stwarzanie lepszych warunków do życia, to po cóż się integrować?

W przeszłości nikt nie mówił o integracji tylko dla samej integracji, no może za wyjątkiem takich polityków jak Napoleon Bonaparte, Adolf Hitler, Józef Stalin i im podobni, dla których integracja była narzędziem powiększania władzy. Zawsze integracja podnoszona była jako remedium na wielkie problemy Europejczyków. By króciutko o tym przypomnieć.

Karol Wielki obejmując w posiadanie coraz większe tereny Europy marzył o odrodzeniu cesarstwa rzymskiego z jego, jak wówczas oceniano, świątością

„o jeden most za daleko” znajdujący się w miejscowości Arnheim. Gdyby nie miano go zdobywać operacja mogłaby się powieść. Faktycznie przyczyn niepowodzenia było wiele, w tym niedoszacowanie sił niemieckich na terenie operacyjnym, źle wykonany desant różnych oddziałów, które potem nie mogły utworzyć zwartego zgrupowania, zbyt opieszale marsz jednostek Korpusu. Ale do historii przeszedł, jako winowajca, „o jeden most za daleko”.

prawa, administracji, kultury, pax romana. Celem było więc zarówno przezwyciężenie załamania kultury, przywrócenie prawa i bezpieczeństwa, jak również ochrona Europejczyków przed naporem islamu.

O wskrzeszeniu idei rzymskiej marzył też cesarz niemiecki Otton III. W jego zamyśle Europa miała być jednością kierowaną przez cesarza, złożoną z czterech prowincji Galii, Italii, Germanii i Sławonii, zarządzanych przez królów.

Król czeski Jerzy z Podiebradu proponując w XV wieku utworzenie związku chrześcijańskich władców, ale z wykluczeniem papieża i cesarza niemieckiego, wskazywał na możliwość uspokojenia Europy i uwolnienia jej od wewnętrznych wojen. A jednocześnie budowania związku zdolnego do oparcia się pochodowi Imperium Osmańskiego.

Podobne przyczyny, plus położenie kresu wojnom religijnym, leżały u podstaw koncepcji Stanów Zjednoczonych Europy opracowanej w otoczeniu Henryka IV króla Francji w latach 1589-1610. Był to chyba pierwszy projekt, który zakładał odgórny podział Europy na piętnaście państw z Radą Generalną Europy na czele.

Z kolei Immanuel Kant w swym „Projekcie wieczystego pokoju” dowodził konieczności utworzenia Stanów Zjednoczonych Europy jako federacji republikańskich niepodległych państw/narodów. Co ciekawe, Kant, integrację państw/narodów ujmował jako proces, który wcześniej czy później musi nastąpić. Królewiecki filozof udowadniał to fizycznością ziemi. Ponieważ jest ona kulą, w którymś momencie zabraknie na niej wolnych miejsc do zajmowania, i ludzie będą mu-

sieli zdecydować, czy ze sobą w końcu współpracować, czy też dalej ostro rywalizować wyniszczając się nawzajem. Kant swe propozycje pisał w okresie rozwoju mocarstw kolonialnych, które łaknęły nowych ziem.

W wieku XIX u podstaw europejskich propozycji integracyjnych leżały chęci zarówno zapewnienia wolności i swobody rozwoju narodowego jak i zabezpieczenie praw obywatelskich i podstawowych wolności człowieka głoszonych w duchu nurtów liberalnych, socjalistycznych czy konserwatywnych, których wspólnym mianownikiem było przeciwstawianie się absolutyzmowi królewskiemu oraz przywilejom politycznym i gospodarczym starej arystokracji rodowej i szlachty. W tym duchu pisali Viktor Hugo, Giuseppe Mazzini czy Jules Michelet.

Nieco odmienne przyczyny leżały u podstaw projektów wysuwanych przez Polaków. Wpływ na to miała utrata państwa oraz własna niemoc jego odzyskania (nie udało się bowiem ani obronić wolnej myśli w wojnie z Rosją w 1792 r. i podczas insurekcji kościuszkowskiej 1794 r., ani też trwale odzyskać państwa w oparciu o przymierze z Napoleonem Bonaparte). Mając to na uwadze ks. Stanisław Staszic (*Myśli o równowadze politycznej w Europie*, 1815) czy księżę Adama Czartoryski snuli plany odzyskania przez Polaków wolności i podmiotowości politycznej, jako jednego z równych sobie narodów federacji, unii lub związku słowiańskiego, wespół z Rosją, ale nie jako okupantem a jako faktycznym partnerem.

Z kolei Wojciech Bogumił Jastrzębowski (*Traktat o wiecznym przymierzu między narodami ucywilizowanymi. Konstytucja dla Europy*, 1831), żołnierz powstania

listopadowego, szedł jeszcze dalej i proponował reorganizację całej Europy w jeden organizm polityczny, z podziałem zadań pomiędzy władze ponadnarodowe i sejmy narodowe, z wykluczeniem armii narodowych na rzecz jednej armii europejskiej. W ten sposób wszystkie narody uzyskiwałyby ten sam status polityczny we wspólnym związku, i ustałyby wojny na tle narodowo wyzwoleńczym lub inne, ponieważ wszyscy byłiby wolnymi.

Na przełomie XIX i XX wieku Polacy najczęściej drogę do wolności łączyli z podobnymi dążeniami Litwinów i Rusinów (Ukraińców), proponując wspólne wystąpienia przeciwko Rosji oraz tworzenie Rzeczypospolitej jako federacji, w której wszystkie narody doń wchodzące miałyby te same prawa polityczne.

Główną przyczyną proponowania integracji narodów w XIX wieku był fakt, że większość tych narodów pozbawiona była własnych państw oraz równych praw politycznych i gospodarczych w państwach, w których zamieszkiwały. Wydaje się więc, że projekty integracyjne w Europie powinny ustać po I wojnie światowej, w wyniku której niemal wszystkie narody europejskie uzyskały niepodległość. Tak się jednak nie stało, bowiem wiele państw czuło się zagrożonych polityką komunistycznego ZSRR lub nie ukrywających dążeń do odzyskania utraconych ziem Niemiec. Były to najważniejsze przyczyny, dla których snuto wizje federacji i związków na obszarze Europy Środkowej i Wschodniej. Polskie koncepcje międzymorza, federacja środkowoeuropejska Słowaka Milana Hodży, czy proponowany przez Jerzego Kuncewicza system

bloków federalnych, lub Stany Zjednoczone Europy Jana Dąbskiego, zakładały, że dla zabezpieczenia bytu politycznego oraz organizacji prawidłowego rozwoju gospodarczego, należy zbudować organizm liczący co najmniej 100 milionów mieszkańców, posiadający odpowiednie zagłębia przemysłowe, tereny rolnicze i obszar rynku niezbędny do rozwoju gospodarki. Takie warunki osiągnąć można było tylko poprzez połączenie Polski i Czechosłowacji oraz państw wokół nich.

Największa idea i koncepcja jaka pojawiła się w Europie dwudziestolecia międzywojennego to PanEuropa autorstwa Richarda Coudenhove-Kalergiego. Terytorialnie miała ona obejmować wszystkie państwa europejskie oprócz dwóch. Pierwszym wykluczonym był komunistyczny ZSRR z uwagi na odmienny system wartości oraz model gospodarczy nie dający się pogodzić z systemem wartości i gospodarką liberalno-kapitalistycznych pozostałych państw europejskich. Drugim wykluczonym była Wielka Brytania z uwagi na zbyt rozległe interesy kolonialne, które wg. Kalergiego odciągają ją od spraw Europy. PanEuropa miała być federacją złożoną z państw narodowych, z wyraźnie zarysowanymi podziałami kompetencji pomiędzy władze federacji a państwa członkowskie. Kalergi chciał w ten sposób osiągnąć trzy rzeczy: po pierwsze skierowanie państw na współpracę a nie rywalizację, po drugie stworzenie silnego organizmu zdolnego przeciwstawić się i konkurować gospodarczo ze Stanami Zjednoczonymi oraz obronić się przed zagrożeniem ze strony ZSRR.

Pomysł Kalergiego został podchwycony przez wielu polityków europejskich, w tym Aristida Brianda (wielokrotnego premiera i ministra spraw zagranicznych

Francji), Konrada Adenauera (późniejszego kanclerza RFN i jednego z twórców Wspólnot Europejskich), czy Gustawa Stressemana (ministra spraw zagranicznych Republiki Weimarskiej). Aristide Briand przygotował nawet założenia Unii Europejskiej, które przedstawił na X Zgromadzeniu Ogólnym Ligi Narodów i otrzymał polecenie szczegółowego opracowania projektu. Prace przerwały wielki kryzys gospodarczy i ostatecznie śmierć Aristida Brianda. Niemniej Kalgery kontynuował propagowanie swojej wizji przez całe dwudziestolecie oraz lata II wojny światowej, organizując m.in. kilka kongresów paneuropejskich.

Wiemy dziś, że do 1939 r. nic z tych wielu wizji i projektów nie zostało zrealizowanych. Państwa środkowoeuropejskie nie zdołały także obronić swej niepodległości (Czechosłowacja, Estonia, Grecja, Jugosławia, Litwa, Łotwa, Polska), lub suwerenności (Bułgaria, Rumunia, Węgry). Stąd też w czasie II wojny politycy z tych państw przebywający na uchodźstwie w Wielkiej Brytanii ochoczo podejmowali rozmowy na temat przyszłych związków, unii i federacji. Wszystko po to, by po pokonaniu hitlerowskich Niemiec uchronić się w przyszłości przed podobną tragedią. Nic z tego nie wyszło. Wyzwolone od okupacji nazistowskiej państwa popadły w zależność od ZSRR na kolejne 40 lat.

Za to w Europie Zachodniej zdołano wykorzystać doświadczenia wojny i nowe zagrożenie w postaci rozprzestrzeniania się komunizmu i wpływów Związku Radzieckiego. Do głosu doszli politycy, którzy od dawna już myśleli i mówili o konieczności integrowania się w Europie. Nie mogli ad hoc stworzyć politycznej Unii,

za to wybrali długą, powolną drogę integracji sektorów gospodarczych (Europejska Wspólnota Węgla i Stali, Europejska Wspólnota Gospodarcza, Europejska Wspólnota Atomowa), która przyniosła sukces. Od lat 80 XX wieku rozpoczęły się prace z rozszerzaniem obszarów integracji na kolejne sektory, m.in. zniesienie wewnętrznych kontroli na granicach państw członkowskich Wspólnot, by na początku lat 90. XX wieku utworzyć Unię Europejską.

Mimo, że przez długie lata Wspólnoty były tylko gospodarcze, to jednak nie sama gospodarka była celem rozpoczęcia procesów integracyjnych. Bezpośrednio po wojnie niemożliwe było zawarcie unii politycznej, choćby ze względu na w pełni zrozumiałą niechęć do Niemców. Tę lukę polityczną i obronną wypełniała Organizacja Sojuszu Północnoatlantyckiego (NATO) i Unia Zachodnioeuropejska (jako porozumienie obronne). I nadal tak jest w postaci NATO.

Działania Rosji w XXI wieku (wojna z Gruzją, aneksja Krymu w 2014 r., wspieranie separatystów w okręgach Donieckim i Ługańskim na Ukrainie, w końcu agresja Rosji na Ukrainę w 2022 r.) pokazują, że pomimo bardzo długiego okresu pokoju w centrum i na Zachodnie Europy, zagrożenia wojenne nie odeszły do lamusa.

Ale nie są one niestety dziś jedynymi, z którymi państwa europejskie muszą sobie radzić. Przystępczość zorganizowana, kurczenie się surowców energetycznych, rozprzestrzenianie się narkotyków itp. są zagrożeniami wobec których pojedyncze państwo staje się niemal bezradne. Potrzebna jest współpraca międzynarodowa.

Koncepcja Zielonego Ładu ma odpowiadać na inne zagrożenie, którym są zmiany klimatu przynoszące niekorzystne zjawiska dla spokojnego życia człowieka. Od lat obserwujemy długotrwałe susze przeradzające się w susze hydrologiczne, pustynnienie ziemi w Europie, coraz częstsze wichury przeradzające się w gwałtowne burze, lokalne tornada, topnienie lodowców itd.

Koncepcja Zielonego Ładu zakłada, iż do 2050 r. Unia Europejska powinna uzyskać neutralność klimatyczną, m.in. poprzez zmniejszenie szkodliwych emisji gazów cieplarnianych do atmosfery (do 2030 r. o ok. 55% mniej w stosunku do wielkości z 1990 r.). Sama koncepcja nie zawiera w sobie konkretnych metod działania, te mają być wprowadzane poprzez wszystkie polityki prowadzone przez UE.

Oceniając Zielony Ład UE musimy odpowiedzieć na pytanie, czy zmiany klimatyczne są faktem i czy są zagrożeniem dla życia człowieka. Większość współczesnych analiz naukowych wskazuje, że klimat się zmienia, ociepla, co w przyszłości ma skutkować zmniejszeniem się obszarów łądów zdalnych do zapewnienia dobrego życia człowiekowi. Jeżeli tak jest, a raczej nie ma powodów sądzić, że nie, to celem Zielonego Ładu jest podjęcie niezbędnych działań by Europa pozostała zdalna do zamieszkania przez jej dotychczasowych mieszkańców.

W takiej sytuacji Zielony Ład jawi się jako taka sama propozycja, jak wcześniej idee i projekty unii, związków i federacji, za pomocą których chciano uchronić Europę przed kolejnymi wojnami. Wiemy co się stało gdy nie wprowadzono tych unii czy federacji. Powinni-

śmy więc być zdatni do przewidzenia co może nas czekać gdy zrezygnujemy z Zielonego Ładu. Czy jesteście naprawdę na to gotowi?

Jednym z elementów Zielonego Ładu jest zachowanie i odtwarzanie obszarów leśnych, w szczególności lasów starych, jeszcze naturalnych. To żywe obrazy tego co już w zasadzie w większości utraciliśmy. Jednym z takich obszarów leśnych jest Puszcza Białowieńska rozciągająca się na terytorium Polski i Białorusi. Na kartach tej książki prezentowane są obrazy przedstawiające jej naturę i piękno. Jej zachowanie i chronienie przez Polaków to nasz wkład w ochronę własnego życia.

Bibliografia

Dąbski Jan, *Ideologia chłopska*, Warszawa 1929

Europejski Zielony Ład. Aspirowanie do miana pierwszego kontynentu neutralnego dla klimatu, https://commission.europa.eu/strategy-and-policy/priorities-2019-2024/european-green-deal_pl [dostęp 26.04.2024]

Hodža Milan, *Federácia v strednej Európe a inne studie*, Bratislava 1997

Indraszczyk Arkadiusz, *Polski ruch ludowy wobec integracji europejskiej*, Warszawa 2014

Kuncewicz Jerzy, *Na nowych drogach*, nakładem grupy członków Stronnictwa Ludowego, Londyn 1943

Kuncewicz Jerzy, *O pełne wyzwolenie człowieka*, Londyn 1945

Łastawski Kazimierz, *Od idei do integracji europejskiej. Od najdawniejszych idei do Unii 25 państw*, Warszawa 2004

Polskie wizje Europy w XIX i XX wieku, wyboru dokonał Peter Oliver Loew, Wrocław 2004

Dr Janusz Gmitruk
Dyrektor Muzeum Historii
Polskiego Ruchu Ludowego

Plenery malarskie. Piotr Gagan

Piotr Gagan

Urodził się w Hajnówce. Ukończył Studium Kultury i Oświaty dla Dorosłych w Warszawie. Maluje od 1972 r. Główną tematyką jego prac są pejzaże, zwłaszcza krajobrazy rodzinnego Podlasia. Na swoim koncie ma wystawy indywidualne i zbiorowe, m.in.: przegląd amatorskiej twórczości plastycznej i fotograficznej Warszawskiego Okręgu Wojskowego (1996); międzynarodowy plener malarski Dubicze Cerkiewne (2003). Jego prace znajdują się w prywatnych kolekcjach w RPA, Izraelu, Francji i in. Od wielu lat uczestniczy w plenerach organizowanych przez Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego

Przedmowa

Prezentowane na wystawie obrazy Piotra Gagana to jego otoczenie, prastara, dziewicza Puszcza Białowieska, pamiętająca dzieje Wielkiego Księstwa Litewskiego, Królestwa Polskiego i II Rzeczypospolitej. Przez wieki toczyła zwycięską walkę z naturą i człowiekiem.

Przeżyła kataklizmy wojenne wojen światowych i konfliktów wewnętrznych.

Niszczona, palona, nadmiernie eksploatowana przez rabunkową gospodarkę, zawsze się odradzała. Czy przegra z cywilizacją, a pamięć jej zostanie uratowana na obrazach Piotra Gagana?

Dla naszych przodków przyroda była święta. Lasy, pola, rzeki miały swoje bóstwa.

Otocza nas przyroda – największa fabryka, bez hal, dachu, betonu i energii elektrycznej. Człowiek żył w symbiozie z przyrodą. Lecz przyszedł czas, kiedy cywilizacja węgla i stali zaczęła zmieniać krajobraz Polski w przysłowiową pustynię, bez drzew i tlenu.

Ziemia to nie tylko warsztat pracy, zabezpieczenie egzystencji biologicznej i ekonomicznej rodziny. To dzieło tworzenia i odradzania się. Z pracy rolnika, z ziarna, ziemi, wody, słońca i powietrza – plon. Ta fabryka pracuje pod gołym niebem, gdzie dla tego, który rano wstaje, Pan Bóg więcej daje w postaci radiacji z kosmosu, tej budzącej przyrodę do życia, a człowieka do działania.

I tak jest z lasami, a zwłaszcza z Puszcą Białowieską, fabryką tlenu, runa leśnego, siedliska zwierząt i ptaków, nieprzemijającego piękna, harmonii barw i kolorów.

Plenery malarskie organizowane przez Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego z udziałem Piotra Gagana w Przewięzi koło Augustowa w sąsiedztwie Puszczy Augustowskiej nawiązywały do piękna tej ziemi, jej lasów, łąk i jezior. Artyści przenosili swoje doznania na akwarele i obrazy olejne. Piotr Gagan

tematykę historyczną plenerów malarskich zawsze wzbogacał pięknymi obrazami Puszczy Białowieskiej.

Historia plenerów malarskich

Plenery organizowane przez Muzeum, mają charakter ogólnopolski, niekiedy biorą w nich udział artyści z Europy i Ameryki, potomkowie emigrantów polskich, a także grupa twórców, których możemy nazywać weteranami plenerów malarskich.

Plenery są tygodniowe. Najczęściej jest zapraszana grupa 30 artystów do atrakcyjnych geograficznie miejsc. Plenery mają tematyczny charakter, są krótkie, lecz mają bogatą treść merytoryczną. Wynika to z koncepcji prowadzenia pleneru.

W programie pleneru przewidywane są wykłady, dyskusje, niekiedy organizowane są konferencje naukowe związane z tematem przygotowywanej wystawy. Staramy się wytworzyć porozumienie między naszą instytucją a artystami, co konkretnie ma być namalowane. Pozostawiamy wybór formy ekspresji artystycznej w ramach malarstwa realistycznego. Na plenerze artyści szkicują, organizują warsztaty artystyczne, otrzymują niezbędne materiały. Zasadnicza praca twórcza odbywa się już w pracowniach artystów.

Wsparcia dla idei plenerów udzielał Oddział Twórców Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego zorganizowany przy Zarządzie Głównym. Oddział Twórców zrzesza malarzy, rzeźbiarzy, plastyków i fotografów z całego kraju, uczestników plenerów, jak i sympatyków. Prezesem tego oddziału jest Maciej Milewski.

Generalnie, głównym zadaniem komisarza pleneru i dyrektora Muzeum było przekonywanie twórców, iż przed malarstwem historycznym otwierają się nowe możliwości m.in. zakupu prac przez instytucje kultury do ich zbiorów, gdzie będą profesjonalnie przechowywane. Warto do tej idei zjednywać więcej zwolenników. Warto o tym mówić, ponieważ czas jest szczególny. Mięło ponad 100 lat od odzyskania niepodległości. Urodziło się pięć pokoleń Polaków. Każde pokolenie miało swoją wizję Niepodległej. Miało też określony stosunek do przeszłości. Jak zwykle postawy Polaków lokowały się między apologią i negacją systemu, w którym żyli i realizowali swoje marzenia. Większość artystów żyła w systemie realnego socjalizmu, który nakreślał ich ramy i formy pracy twórczej. Upadek tego systemu w 1989 r. i przejście do kapitalistycznej gospodarki zastało społeczeństwo nieprzygotowane do nowych realiów społecznych i ekonomicznych.

Ludzie nauki kultury, malarze, rzeźbiarze, plastycy znaleźli się w nowej rzeczywistości. Najczęściej pozostawieni bez mecenatu Ministerstwa Kultury i pomocy w okresie przejściowym, gdzie pieniądz stał się Bogiem, a dobra materialne potrzebne do życia koniecznością przeżycia. Najbardziej dotknięte reformami zostało środowisko ludzi nauki, kultury i sztuki, główni odbiorcy dóbr kultury, dzieł sztuki, nabywcy książek, wypełniający po brzegi kina i teatry. Oni właśnie w czasie transformacji ustrojowej zostali ograbieni finansowo. Pauperyzacja tej grupy wpłynęła także na kondycję finansową artystów, którzy stracili odbiorców swych dzieł.

Po trzydziestu latach życia w wolnym i niepodległym kraju stosunek do kultury ma nadal charakter komercyjny. O zapotrzebowaniu na twórców i ich prace decyduje rynek i ludzie, którzy posiadają pieniądze. To one zaczęły wypierać malarstwo realistyczne.

Najgorzej miało się malarstwo historyczne. Podczas wielu spotkań i dyskusji na ten temat z Maciejem Milewskim dochodziliśmy do przekonania, że trzeba to zmienić. Ale jak? Zaczęliśmy od siebie, szukając możliwości realizacji tej idei. Jak zwykle niektórymi działaniami rządzą pozytywne przypadki. Najpierw była myśl, później słowa, a na koniec czyn. Zorganizowaliśmy wspólnie z Maciejem Milewskim przez 18 lat 32 plenery malarskie, w których uczestniczyło ponad 600 malarzy i rzeźbiarzy, kilkunastu fotografików, filmowców, wielu historyków, wybitnych badaczy dziejów najnowszych, rektorów wyższych uczelni, parlamentarzystów, dyrektorów z TVP.

Jako tematy plenerów posłużyły m.in. sylwetki wybitnych Polaków, bohaterów narodowych: Tadeusz Kościuszko, Fryderyk Chopin, Władysław Reymont, Henryk Sienkiewicz, Władysław Orkan.

Jeden z plenerów malarskich poświęcony został Władysławowi Orkanowi. Plener ten zorganizowany w Kościelisku – Kirach przy współpracy z Muzeum Niepodległości nosił tytuł „Władysław Orkan – żołnierz Niepodległej, poeta uciśnionych”. Tematyka pleneru związana była z obchodem 100. rocznicy odzyskania niepodległości, w którą zaangażowały się nasze instytucje. Podczas posiadówek plenerowych odbyła się konferencja poświęcona Władysławowi Orkanowi,

na której referaty wygłosili: dr Tadeusz Skoczek i dr Janusz Gmitruk. Referaty poświęcone były: postaci Władysława Orkana i jego twórczości, zwiedzaliśmy miejsca, gdzie się urodził, mieszkał, tworzył i gdzie pozostały ślady jego działalności utrwalone w muzeach jego pamięci.

Artyści wglębiali się w problematykę społeczną wsi, jej życia obyczajowego oraz walki o demokrację w państwie niepodległym, o wolność w czasie niewoli narodowej i przetrwanie bytu narodowego w latach okupacji hitlerowskiej.

Dramatyczna i niełatwa historia warstwy chłopskiej, w czasach najnowszych zapomniana, stała się na pewien czas obecna w pracowniach twórców.

Od 2014 r. często wracaliśmy do 100-lecia polskiego czynu zbrojnego, w którym chłopci i ludowcy wzięli liczny udział. Nie zapomnieliśmy o młodym pokoleniu wsi: wiciarzach i wiciarkach, tych, którzy Ojczyznę chcieli budować „od przyciesi do niebieskich pował” jako Spółdzielczą Rzeczpospolitą. „100-lecie polskiego czynu zbrojnego” było tematem pleneru w Przewięzi k. Augustowa. W sali konferencyjnej ośrodka szkoleniowo-wypoczynkowego „Agrawit” odbyły się spotkania artystów z historykami. Wykładowcami byli: prof. dr hab. Adam Dobroński, dr Jacek Macyszyn, dr Janusz Gmitruk, dr Franciszek Gryciuk. Artyści zwiedzili miejsca historyczne związane z tą rocznicą. Uczestniczyli w zwiedzaniu Wilna. W cztery lata później w 2018 roku przy współpracy z Muzeum Niepodległości zorganizowaliśmy w Przewięzi k. Augustowa plener pt. „W walce o Niepodległą” w ramach

projektu „Polski ruch ludowy w kształtowaniu odrodzonego w 1918 roku państwa polskiego”. Zorganizowaliśmy spotkanie naukowe twórców z historykami. Dostarczyliśmy publikacje i fotografie. Zaprezentowaliśmy z dr. Tadeuszem Skoczkiem nasze instytucje i ich udział w obchodach 100. rocznicy odzyskania niepodległości.

Kobiety na płótnach malarzy pojawiały się bardzo często podczas wielu plenerów. Był to ulubiony temat twórców. Chcieliśmy w sposób szczególny podkreślić jej rolę jako kobiety, żony, matki, bojowniczkę o niepodległość Polski.

Każdy plener malarski jest wcześniej profesjonalnie przygotowany. Z jego uczestnikami Muzeum podpisuje umowy, w których określa temat pleneru i czas jego realizacji. Podsumowaniem pleneru jest wernisaż wystawy i katalog. Organizujemy artystom zakwaterowanie i wyżywienie. Dostarczamy podobrazia i farby malarskie. Na plenerze organizowane są konferencje, dyskusje, posady malarskie, wycieczki krajoznawcze. Artyści szkicują i przygotowują się do pracy twórczej.

Działalność polityczna wielkiego, o ponad 128-letniej tradycji ruchu ludowego należała do głównych zagadnień plenerów, pozostawała kwestia, jak ująć jego aktywność na polu społecznym, gospodarczym, politycznym i niepodległościowym. Wypełniały tę przestrzeń artystyczną problemowe plenery, gdzie rocznice strajków chłopskich, historii *Roty*, rocznice powstania ruchu ludowego były głównym tematem prac. Dodatkowo prace te uzupełniane były przez portrety przywódców ruchu ludowego.

Z takich inicjatyw zrodziły się znakomite wystawy pt.: „Tradycje Świat Bożego Narodzenia”, „Tradycje Świąt Wielkanocnych” i „Zmartwychwstanie Niepodległej”.

Od 2022 roku w trakcie plenerów malarskich odbywają się posady artystyczne, na których malowane są akwarele. Temat malowanych akwareli jest wolny niezależny od głównego tematu. Zimowy plener w Kościelisku – Kirach zaowocował wystawą pt. „Górski świat w akwareli”. Podczas następnych plenerów pojawiły się tematy kwiatowe „Polskie Kwiaty”.

Przy muzeum powstało środowisko twórców, rzeźbiarzy, malarzy, fotografików, plastyków, którzy w większości działają w ramach Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego.

W ogrodzie naszego Muzeum, na powietrzu, znajduje ekspozycja rzeźb. W większości są to rzeźby Jana Ślusarczyka, Gustawa Hadyny i Józefa Opali. Galeria przywódców ruchu ludowego, poetów luminarzy nauki, kobiet to dzieła utalentowanego rzeźbiarza Józefa Opali. W kamieniu, brązie 79 popiersi i pomników prezentuje się niezwykle okazale.

Na stałe współpracują z Muzeum: Regina Balinow, Wiesław Bober, Joanna Bruździńska, Zbigniew Budzyński, Anna Chełmicka, Elżbieta Czausz-Matel, Marek Czyżewski, Mirosława Dawidowicz, Wanda Falencik-Masznicz, Maria Fuks, Piotr Gagan, Michał Janczuk, Larysa Jaromska, Krzysztof Winicjusz Jezierski, Grzegorz Jodłowski, Elżbieta Kaniecka-Siegoczyńska, Adam Kunikowski, Żaneta Cis, Ewa Kudłacik-Piasecka, Stanisław Kurek, Teodora Kurek, Jacek Macyszyn, Maciej Milewski, Mirosław Miroński, Katarzyna Orth-

wein, Czesław Pietryga, Katarzyna Popińska, Elżbieta Rączka, Hanna Rosa, Marzena Saran, Andrzej Sobieraj, Emilia Sobieraj, Zenon Stankiewicz, Urszula Szkop, Iwona Wiszniewska. Duża grupa artystów współpracuje okazjonalnie. Na ostatnią wartę odeszli: Marian Adamczyk, Stefan Garwatowski, Edward Habdas, Włodzimierz Iwanek, Zbigniew Judycki, Irmina Kucharska, Maria Najdek, Tadeusz Lużyński, Maria Drozdowska.

Znakomitym fotografem plenerów malarskich jest Wojciech Noworyta, który uwiecznił najważniejsze wydarzenia i stworzył bogatą dokumentację.

Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego gromadzi w swoich zbiorach dzieła znanych polskich malarzy. Na szczególną uwagę zasługują prace Włodzimierza Tetmajera, Teodora Axenotowicza, Wincenego Wodzinowskiego, Stanisława Praussa, Stanisława Czajkowskiego, Czesława Wasilewskiego, Jana Styki, Józefa Rapackiego, Abrahama Neumana, Seweryna

Bieszczada, Adama Setkowicza, Tadeusza Popiela, Tadeusza Rybkowskiego, Stanisława Bagińskiego i innych. Malarze ci byli także znakomitymi portrecistami, spod ich pędzla wyszło wiele portretów przedstawicieli ludu polskiego. Dzięki nim możemy poznawać wizerunki naszych przodków. Fotografia i film mimo ogromnych możliwości technicznych nigdy nie zastąpią pędzla artysty, który w swoje dzieło zawsze „tchnie trochę duszy”.

Plenery malarskie są kontynuacją malarstwa Młodej Polski, które zakładało nie tylko nowatorstwo, ale także sięganie do przeszłości. Nawiązujemy do Leopolda Staffa (m.in. *Sny o potędze*, *Dzień duszy*), Bolesława Leśmiana (*Sąd rozstajny*), Tadeusza Micińskiego (*W mroku gwiazd*), a także Jana Lemańskiego, Lucjana Rydla, Antoniego Lange oraz Stanisława Wyspiańskiego. Kolekcja obrazów plenerowych ożywia polskie malarstwo historyczne.

Małgorzata Karolina Piekarska

Muzeum Niepodległości w Warszawie

ORCID: 0000-0002-6551-6839

Piotr Gagan – piewca Puszczy Białowieskiej

„Takiej zieleni jak w Polsce, nigdzie indziej nie widziałem” powiedział kiedyś w rozmowie z Magdaleną Uchaniuk dziennikarką radia Wnet Piotr Gagan¹. Urodzony w Hajnówce artysta maluje od 1972 roku, a przyroda rodzinnych stron jest jednym z jego ulubionych tematów.

Naturę Gagan przedstawia w sposób realistyczny stawiając na pierwszym miejscu kolor. Dwadzieścia lat temu, podczas jednego z wernisaży, Wiktor Kabac, artysta malarz również związany z Puszcą Białowieską powiedział o Piotrze Gaganie, że pokazuje „czystość i świeżość niemal impresjonistyczną. Delikatnie buduje kompozycję i klimat obrazu. Dobrym przykładem tego są cztery pory roku w Puszczy. Myślę, że artysta powinien iść właśnie tą drogą, w kierunku malarstwa o świeżej gamie kolorystycznej i „delikatności” twórczej.”²

Po dwudziestu latach od wypowiedzenia tych słów

¹ <https://wnet.fm/2020/08/21/piotr-gagan-takiej-zieleni-jak-w-polsce-nigdzie-indziej-nie-widzialem/> dostęp z dn. 20 kwietnia 2024

² <http://www.gagan.softas.pl/> dostęp z dn. 20 kwietnia 2024

przez Wiktora Kabaca można stwierdzić, że Piotr Gagan posłuchał jego wskazówek. Prezentowana w Bramie Bielańskiej wystawa, pokazująca cztery pory roku w tym największym i najstarszym pierwotnym lesie w Europie Środkowej, zapoznaje nas z malarstwem o niezwykle świeżej gamie kolorystycznej. Piotr Gagan zna się bowiem na barwach natury.

Na wystawie nie chodzi tylko o przedstawienie wiosny, lata, jesieni i zimy, ale w ramach każdej z tych pór roku artysta pokazuje piękno krajobrazu skupiając się zarówno na roślinności tej leśnej krainy i jej zwierzynie, jak również charakterystycznych dla niej miejscach. Przy czym pokazuje to piękno nie tylko o określonej porze roku, ale i dnia, czego dobrym przykładem jest np. *Wrzosowisko o zachodzie słońca* (Nr Inw. MHPRL 15871).

Na wielu obrazach artysta skupił się na konkretnych roślinach i to one są bohaterami tych obrazów. Jedną z nich jest wrzos, który jako roślina głęboko zakorzeniona w naszej kulturze jest symbolem miłości, ochrony i duchowej mocy, a także wierności dochowania tajemnicy. Warto w tym miejscu przypomnieć, że np. Maria Rodziewiczówna uczyniła go symbolem bohaterki jednej ze swoich powieści. Wrzos jako pospolita roślina jest spotykany wszędzie, ale rzeczywistość najpiękniej wygląda, gdy kwitnie całymi połaciami, co świetnie uchwyciła artysta na swoim obrazie.

Podobnie jest w przypadku obrazu *Staw kaczeńcowy* (Nr Inw. MHPRL 19612) przedstawiającym wprawdzie tak naprawdę nie kaczeńce, czyli knieć błotną, ale porastający stawy grązel żółty, który rzeczywiście kolorem przypomina kaczeńiec i czasem jest tak na-

zywany. Artysta wspaniale uchwycił żółcień kwiatu, którego charakterystyczną cechą jest to, że pływa na powierzchni wody, a otwiera się tylko za dnia zachwycając każdego, kto go zobaczy.

Gagan zresztą lubuje się w malowaniu przestrzeni, na których wyróżnia się jeden gatunek roślin. Przykładem jest obraz *Krajobraz z irysami* (Nr Inw. MHPRL 19290) gdzie wzrok przykuwa najpierw fiolet znajdujących się na pierwszym planie tytułowych kwiatów. Dopiero potem widz dostrzega drugi plan ze wspaniałym brzozowym laskiem i dwiema sosnami górującymi nad całą okolicą. Podobnie jest również z obrazem pt. *Jarzębina* (Nr Inw. MHPRL 19289), na którym artysta odmalował koralowe barwy owoców jarzębu pospolitego, czyli popularnej pod naszą szerokością geograficzną krzewiny. Tu w oczy widza rzucają się owoce, a towarzyszące im liście zdają się stanowić drugi plan. Jarzębina, podobnie jak wrzos, ma swoją ludową symbolikę. Dawniej wierzono, że jej owoce chronią przed nocnymi strachami. Dlatego chłopci często zanim wyszli nocą z chaty, wkładali do kieszeni kilka jarzębinowych koralów. Jarzębina miała przynosić również szczęście w miłości. Z tego powodu kobiety nosiły koraliki wykonane z jej owoców.

W swoim malarstwie artysta skupia się też na pokazaniu gry światła w przyrodzie, co widać zwłaszcza na obrazach zatytułowanych *Światłocienie Puszczy Białowieskiej* (Nr Inw. MHPRL 19023) oraz *Puszczańskie Światłocienie* (Nr Inw. MHPRL 19025), w których Piotr Gagan skupił się przede wszystkim na tym, jak promienie słońca przedzierają się przez drzewostan. Ale i na

obrazie *Młode sosny* (Nr Inw. MHPRL 18920) widać, jak przez sosnowy młodniak przebija błękitny horyzont.

Same drzewa również stanowią jeden z jego puszczańskich tematów. Czasem widać je w drugim planie jak we wspomnianym już obrazie *Krajobraz z irysami*, a czasem stanowią temat główny jak w kompozycji zatytułowanej *Brzozy* (Nr Inw. MHPRL 19140) pokazującej te smukłe i kruche drzewa jako gęszcz porastający z obu stron wąską ścieżynkę biegnącą ku bezkresom.

Z kolei na jego dwóch obrazach zatytułowanych *Dęby białowieskie* (Nr Inw. MHPRL 18916 oraz Nr Inw. MHPRL 18919) artysta głównym bohaterem uczynił drzewa uważane za królewskie. Ta najwyższa roślina od zawsze jest symbolem długowieczności, co znajduje odzwierciedlenie w genealogii, gdzie mówi się o drzewie genealogicznym trwającym przez pokolenia. Podobnie zresztą jest z lasem, którego wieczność widzimy w powiedzeniach ludowych jak chociażby w tym, które mówi: „Nie było nas – był las. Nie będzie nas – będzie las”. I tę wieczność lasu widać w obrazach Piotra Gagana, pochylającym się swoim pędzlem nawet nad powalonym drzewem, które rozkładając się wspomaga przecież cały ekosystem wracając z powrotem do matki ziemi i korzeni nadal rosnących drzew. Dąb, uważany za najsilniejsze drzewo, jest symbolem wytrzymałości. Gagan swoim malarstwem chce nam uświadomić małość człowieka, który w zderzeniu z ogromem, siłą i pięknem przyrody zdaje się być niczym listek na wietrze. Podkreśla to zwłaszcza w obrazach o tytułach bardziej ogólnych jak *Puszcza Białowieska* (Nr Inw. MHPRL 17754) czy *Puszcza Białowieska*

– *Rezerwat Wysokie Bagno* (Nr Inw. MHPRL 18914), w których przedstawia nie tylko drzewa, ale też niektóre z żywiołów – powietrze potrząsające liśćmi malowanych drzew, czy wodę w postaci rzeki sunącej przez gęstwiny. Współgranie żywiołów wody i powietrza widać najlepiej na obrazie *Rzeka Leśna – Prawa, Puszcza Białowieska* (Nr Inw. MHPRL 19022) gdzie mamy do czynienia z przedstawieniem zwałonego drzewa, którego łysie gałęzie już kładą się do koryta rzeki. Sama rzeka też jest często tematem obrazów Piotra Gagana, który malując ją na takich płótnach jak *Narewka* (Nr Inw. MHPRL 18902) czy *Dolina Narewki – zima* (Nr Inw. MHPRL 18908) uprzytamnia nam upływ czasu. Uświadamia też, że życie nasze czy drzew przemija, ale puszcza trwa właśnie dzięki temu, źródło wciąż bije, a woda i padające drzewa dają jej życie.

Ale bohaterami obrazów Gagana są też mieszkańcy puszczy. Przede wszystkim jej król – żubr, którego widać na płótnie o wiele mówiącym tytule *Imperator samotnik* (Nr Inw. MHPRL 18911) przedstawiającym samotnego żubra po środku puszczy w zimowej scenarii. Z kolei na obrazie *Żubry białowieskie* (Nr Inw. MHPRL 18918) artysta przedstawił rodzinę żubrów, której członkowie, czyli żubr – ojciec, żubrzyca – matka i żubrzątko – dziecko patrzą w stronę widza.

Niezwykle ciekawym obrazem jest płótno przedstawiające *Żurawie* (Nr Inw. MHPRL 19391). Żuraw to ptak ściśle związany z porami roku, gdyż symbolizuje zarówno budzącą się do życia wiosenną przyrodę, jak i nadchodzącą jesień. Jest też symbolem wierności, nieśmiertelności i czujności, a przecież w puszczy

trzeba być czujnym. Gagan odmalował żurawie w momencie zrywania się do lotu. Zapewne jest to koniec lata, gdyż spalona słońcem trawa jest mocno pożółkła. Ptaki wybierają się więc w podróż do ciepłych krajów. Czy wiosną wrócą do puszczy?

Ostatnią grupę obrazów stanowią płótna związane z Krynoczką. Pierwszy z nich *Droga do Krynoczki* (Nr Inw. MHPRL 19021) zapowiada dwa kolejne *Krynoczka I* (Nr Inw. MHPRL 19609) i *Krynoczka II* (Nr Inw. MHPRL 19610), na których przedstawiona została prawosławna cerkiew-sanktuarium w uroczysku Krynoczka. Święta Krynoczka to położone w Puszczy Białowieskiej 3 km od Hajnówki cudowne źródło, którego wody mają moc uzdrawiającą, gdy przemywa się nimi chore miejsce. Dlatego pielgrzymują tu wierni na uroczystość Świętej Trójcy, która przypada w pierwszą niedzielę po zesłaniu Ducha Świętego. Po przemyciu ran chusteczkami wieszają je na ogrodzeniu. Według legend przekazywanych przez miejscowych z pokolenia na pokolenie kult świętego źródła pochodzi z XIII wieku, kiedy miejscowi mnisi uciekali przed najazdem tatarskim. Jest też wersja o ukazaniu się tu na drzewie Matki Boskiej. Ale stojąca tam cerkiew pw. Braci Machabeuszów pochodzi z roku 1846. Krynoczka była miejscem pierwszego cudu, jaki dotknął proroka Aleksandra Daniluka, związanego z prorokiem Iliją, czyli Eliaszem Klimowiczem (1864-1941), jednego z bohaterów kultowego reportażu autorstwa Włodzimierza Pawluczuka (ur. 1934) zatytułowanego *Wierszalin – reportaż o końcu świata*³.

³ Włodzimierz Pawluczuk, *Wierszalin – reportaż o końcu świata*; Kraków 1974; Włodzimierz Pawluczuk, *Wierszalin – Reportaż o końcu świata trzydzieści lat później*, b.m. 1999

To właśnie przy cerkwi w Krynoczce Bóg po raz pierwszy powiedział Danilukowi, że kradzież jest grzechem, zaś kolejne cuda zaprowadziły go do proroka Ilji w Grzybowszczyźnie. Dzięki temu mit Wierszalina jest do dziś żywy, a Krynoczka stanowi miejsce pielgrzymek nie tylko ludzi wierzących, ale też tych, którzy chcą odwiedzić miejsce opisane przez Pawluczuka, a rozsławione potem przez teatr w Supraślu oraz film Krzysztofa Wojciechowskiego⁴.

⁴ Historia o proroku Eliaszu z Wierszalina, reż. Krzysztof Wojciechowski, 1997

Obrazy Gagana przedstawiające drogę do Krynoczki i samą Krynoczke przenoszą nas do mistycznego świata religii i wiary. Namalowane z naciskiem na ultramarynę dachów i zieleń otaczających drzew zachęcają kolorami do odwiedzenia tego magicznego miejsca. Kto go nie widział patrzy na nie oczami Piotra Gagana, który jest stamtąd. Jest tamtejszy jak żubr – imperator samotnik, żurawie odlatujące do ciepłych krajów i wszystkie drzewa, którym artysta kłania się swoim malarstwem.

Marta Brodala

Muzeum Niepodległości w Warszawie

Kilka słów o Puszczy Białowieskiej

Puszcza Białowieska to kompleks leśny o powierzchni 150 hektarów na pograniczu polsko – białoruskim. Część zachodnia, znajdująca się terenie Polski zajmuje 62,5 tysiąca hektarów, z czego 10 502 hektary obejmuje Białowieski Park Narodowy, chroniący najlepiej zachowany fragment puszczy – ostatni na Niżu Europejskim las naturalny, o charakterze pierwotnym.

Dzieje puszczy

Jak to się stało, że inne puszcze nizinne wycięto w pień lub przetrzebiono, a Puszcza Białowieska zdołała zachować swoją integralność? Przecież najstarsze ślady obecności człowieka na tych terenach pochodzą z epoki neolitu. Osiedlali się tu Goci, Słowianie, Jaćwinowie, później puszcza znalazła się na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego i wreszcie Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Paradoksalnie do przetrwania puszczy przyczyniło się upodobanie naszych monarchów do polowań. Na łowy przyjeżdżali tu Jagiełło, Kazimierz Jagiellończyk,

a także Zygmunt August. Często gośćmi bywali również królowie elekcyjni – Stefan Batory, a zwłaszcza dwaj Sasowie – August II i August III. Na puszczańskie łowy wyprawiał się też nasz ostatni król – Stanisław August Poniatowski. Po rozbiorach Białowieża stała się rewirem łowieckim carów.

Nie można jednak uznać monarchów za obrońców przyrody, traktowali oni puszcę instrumentalnie, a polowania przyczyniły się do znacznego przetrzebienia a nawet wybicia pewnych gatunków puszczańskich zwierząt. Już w czasach Batorego powstał zwierzyniec Wielka Kletnia (później zwany Augustowym Sadem), gdzie przetrzymywano zwierzynę, którą potem napędzano przed specjalnie zbudowane trybuny, by ułatwić myśliwym polowanie. I tak August III z żoną i dwoma synami za jednym posiedzeniem zabili 42 żubry. Królowa ponoć przez całe polowanie czytała francuski romans, co nie przeszkodziło jej w zastrzeleniu aż 20 żubrów! W 1860 roku podczas polowania cara Aleksandra II w dwa dni ubito 28 żubrów, zgromadzonych specjalnie na tę okazję.

Nie tylko żubry padały ofiarą żądnych krwi myśliwych (a także kłusowników, których nigdy nie udało się zwalczyć). Jako pierwsze, jeszcze w XVI wieku wybito w puszczy tury, w XVIII wieku zniknęły tarpany i jelenie, w XIX wieku rosomaki i niedźwiedzie, oraz prawie wszystkie bobry. Na początku XX wieku – rysie, łosie, sobole i norki europejskie. Po I wojnie światowej w Puszczy Białowieskiej nie było już także żubrów...

Na szczęście wiele z tych gatunków udało się przywrócić. Bobry, które już w 1919 roku objęto ochroną

ścisłą, powróciły do puszczy samoczynnie. Podobnie rzecz się miała z rysiami, ale te objęto tylko ochroną sezonową. W 1937 na słynnym polowaniu prezydenta Mościckiego z Göringiem ustrzelono aż 7 tych pięknych kotów. Łosie próbowano reintrodukować w latach 30-tych XX wieku, ale wojnę przeżył tylko jeden samiec, który zginął z ręki kłusownika. Kolejne nieudane próby podjęto w latach 40, 50 i 90-tych. Obecnie w puszczy żyje grupa licząca kilkanaście osobników. Jelenie powróciły do Białowieży w 1865 roku. W ramach wymiany książe von Pless za 4 żubry do swojego zwierzyńca ofiarował 18 jeleni. W roku 1891 z polecenia cara do puszczy sprowadzono jelenie z różnych stron Europy, a nawet Ameryki i Azji. Oprócz nich w Białowieży na krótko zagościły daniele – kres ich obecności położyła zaraza, a potem I wojna światowa. Nie udały się próby przywrócenia w puszczy niedźwiedzi i koników polskich – potomków tarpanów.

Żubry powróciły do puszczy w 1929 roku, do specjalnie przygotowanego zwierzyńca. Potomków białowieskich żubrów szukano w różnych miejscach, dwie samice sprowadzono aż ze Szwecji. Restytucja gatunku okazała się sukcesem – w 1939 roku stado liczyło już 16 sztuk. W 1952 roku pierwsze żubry zostały wypuszczone na swobodę.

Mimo, że nasi władcy tak ochoczo trzebili puszczańską zwierzynę, to jednak zachowując puszcę dla siebie, pozwolili jej przetrwać. Ustawa wołoczna z 1557 roku położyła kres dzięki kolonizacji. Osadnictwo skierowano na północne i południowe krańce puszczy, dzięki czemu zachowano jej ciągłość. Ustawa

z roku 1589 „Ordinatio o Prowentach Królewskich” przekazała Puszcze Białowieską na wyłączny użytek królów polskich. Teren łowiecki władców chronili królewscy urzędnicy. Puszcza podzielona była na 12 straży, nadleśniczy miał pod sobą 12 strażników, a im z kolei podlegali strzelcy. Okoliczni włościanie mieli obowiązek pilnowania i dokarmiania żubrów. W 1802 roku car Aleksander I przywrócił ten zwyczaj. Mieszkańcy kilku wsi (tzw. osocznicy) zostali przypisani do opieki nad żubrami.

Początkowo puszcę traktowano jako źródło skór, mięsa, wosku i miodu. Jednak gdy w Europie Zachodniej zaczęło brakować drewna, okazało się, że to drzewa są najcenniejszym puszczańskim skarbem. Najpierw jednak wycinano lasy leżące bliżej morza i dużych spławnych rzek. Puszcze Białowieską zaczęto eksploatować dopiero w XVII w. Cały dochód z tego tytułu należał do króla.

Wyjątkowo ciężki czas dla puszczy nastał wraz z upadkiem Rzeczypospolitej. Katarzyna II nagradzała swoich wiernych stronników nadaniami w Puszczy Białowieskiej, co zapoczątkowało rabunkową wycinkę, której skutki są widoczne do dziś. Na dodatek w 1811 dużą część puszczy strawił pożar. W 1820 roku Aleksander I zakazał wycinki lasu: „by nie płoszyć żubrów”. Niestety jego następca Mikołaj I znów nakazał wycinanie dębów i sosen masztowych potrzebnych do budowy okrętów. Z puszczy wydzielono tzw. „gaje okrętowe”, z których pozyskiwano drewno. Zajmowały się tym spółki kupieckie, miejscowe, ale także zagraniczne – angielskie i niemieckie.

Nad losem ginących drzew ubolewa Mickiewicz
w IV księdze *Pana Tadeusza*

„Pomniki nasze! ileż co rok was pożera
Kupiecka lub rządowa, moskiewska siekiera!
Nie zostawia przytułku ni leśnym śpiewakom,
Ni wieszczom, którym cień wasz tak miły jak ptakom.”

W 1888 roku puszcza weszła w skład udzielanego majątku rodziny carskiej. Zwiększono wtedy pogłowie roślinożerców, a tępiono drapieżniki, co przyczyniło się do niszczenia roślinności puszczy, zwłaszcza młodników. Car Mikołaj II urządził w puszczy gospodarstwo łowieckie, gdzie zwierzęta były dogładane i dokarmiane. Zatrudniono łowczych i straż leśną, mimo to nigdy do końca nie udało się wyplenić kłusownictwa.

Szczególnie dramatycznym okresem w dziejach Puszczy Białowieskiej była I wojna światowa. W sierpniu 1915 roku tereny te zajęli Niemcy, którzy najpierw urządzili prawdziwą rzeź zwierzyny, a potem zaczęli rabunkową wycinkę lasu. Zbudowali tartaki, smolarnie i ułożyli tory kolejki leśnej. W ciągu kilku lat wystali do Rzeszy, prawie 5 milionów metrów sześciennych drewna.

Wojna przyniosła katastrofalne skutki dla drzewostanu i zwierząt. Niemcy odeszli w grudniu 1918 roku, ale działania wojenne na tych terenach nie ustały, a chaos się pogłębiał.

„Polowali żołnierze jedni i drudzy. Wojna szalała nad światem, ale puszcza ciągle była niczyja. Aż rozzu-chwalone tem, ciemne chłopstwo z pobliskich wsi chwyciło za broń, porzuconą przez cofające się woj-

ska, i zwróciło ją przeciw grubemu zwierzowi puszczy. Łowy stały się rzezią i krwawem morderstwem.”¹

Puszcza Białowieska na krótko znalazła się pod władzą litewskiej Taryby, a od lutego 1919 roku objęło ją we władanie nowopowstałe państwo polskie. W 1920 przez puszcze przetoczyła się kolejna wojna, polsko – bolszewicka.

Od początku istnienia II Rzeczypospolitej grupa naukowców pod wodzą profesora Władysława Szafera podejmowała starania, by Puszcze Białowieską objąć ochroną. W 1921 roku utworzono specjalną jednostkę o nazwie „rezerwat”, a w 1932 roku „Park Narodowy w Białowieży” o obszarze 5693 hektarów objętych ochroną ścisłą. Jednak większa część puszczy pozostała lasem gospodarczym. Młode wyniszczone państwo potrzebowało pieniędzy, a drewno wydawało się idealnym źródłem do ich pozyskania. W 1924 roku Dyrekcja Lasów Państwowych oddała puszcze w dzierżawę angielskiej spółce The Century European Corporation. W Białowieży przybyło ludzi, gdyż do rąbania i cięcia drewna potrzeba było pracowników. Niestety spółka okazała się fatalnym zarządcą, prowadziła niszczycielską gospodarkę, a skarb państwa tylko tracił. Choć umowę zerwano w 1929, puszcze wycinano nadal, już bez udziału Anglików.

Regulowano też puszczańskie rzeki, osuszano bagna i torfowiska, na których miały powstać łąki. To również przyczyniło się do degradacji puszczy.

Prawo do polowań w Puszczy Białowieskiej w okresie międzywojennym należało do prezydenta. Właśnie

¹ Julian Ejsmond, Ostatni, w: tegoż, W puszczy, Warszawa, 1928

tutaj odbywały się słynne polowania z udziałem Hermanna Göringa, który już wkrótce miał uczynić puszcę swoim własnym terytorium łowieckim...

W 1939 roku, Puszcza Białowieska została wcielona do Białoruskiej SRR, ludność wysłano na Sybir, a wycinkę lasu kontynuowano.

W 1941 roku puszcę ponownie zajęli Niemcy, którzy utworzyli tu rządowy teren łowiecki.

Jak głosi anegdota polską część Puszczy Białowieskiej po II wojnie światowej zawdzięczamy socjaliście Bolesławowi Drobnerowi. 25 lipca 1944 roku na spotkaniu Stalina z delegacją PKWN w Moskwie, na widok nowej granicy Drobner miał jęknąć: „A gdzie ja będę polował?”. I Stalin, który miał do niego słabość przesunął granicę na zachód.

W 1947 roku „Park Narodowy w Białowieży” odtworzono jako „Białowieski Park Narodowy”, który w roku 1996 powiększono do 10 502 hektarów. Jednak animozje między ekologami a zwolennikami gospodarczego wykorzystania lasów nie ustały. W ostatnich latach ten spór rozgorzał na nowo w związku ze zwiększoną wycinką puszczy rozpoczętą w 2016 roku. W kwietniu 2018 roku Trybunał Sprawiedliwości UE potwierdził, że wycinki Puszczy są niezgodne z prawem.

W 1977 Białowieski Park Narodowy został uznany na światowy rezerwat biosfery, a od października 1979, jako jedyny obiekt przyrodniczy w Polsce, znajduje się na liście Światowego Dziedzictwa UNESCO.

Bogactwo przyrodnicze dzisiejszej puszczy

W Puszczy Białowieskiej dominują grądy (wielogatunkowe wielowarstwowe lasy liściaste). Znaczną

część zajmują też bory (lasy iglaste), mniej liczne są podmokłe lasy liściaste i mieszane. Najczęściej występujące gatunki drzew to: świerk pospolity, sosna zwyczajna, olsza czarna, dąb szypułkowy oraz brzozy: brodawkowata i omszona. Drzewostan uzupełniają: jesion wyniosły, lipa drobnolistna, klon zwyczajny, topola, osika, wiąz oraz grab. Prawie 40% puszczy pokrywają drzewa w wieku ponad 80 lat, a średni wiek drzewostanów w Obszarze Ochrony Ścisłej Białowieskiego Parku Narodowego to aż 130 lat.

W puszczy naliczono ponad 3500 gatunków grzybów, 325 gatunków porostów i około 260 gatunków mszaków. Wśród rzadkich roślin tu występujących są: leniec bezpodkwiatkowy, sasanka otwarta, rzepik szczeciniasty, oraz kilkanaście gatunków storczyków.

Duża ilość martwego drewna jest środowiskiem wielu bezkręgowców. Można tu spotkać chronione gatunki chrząszczy: ponurka Scheidera, bogatka wspinałego, koziorogra dębosza, czy zgmiotka cynobrowego. Ogółem w puszczy naliczono około 9300 gatunków owadów.

Puszcza Białowieska jest domem 58 gatunków ssaków, między innymi jeleni, saren, dzików, bobrów, ryśiów, wilków, łasic, kun i ryjówek, w tym dwóch gatunków jadowitych: rzęsorka rzeczka i rzęsorka mniejszego.

Królem i symbolem puszczy jest żubr. W Puszczy Białowieskiej po obu stronach granicy żyją obecnie 984 osobniki. To największa wolna populacja żubrów na świecie.

Najliczniejszą grupą kręgowców w puszczy są ptaki. Na obszarze lasu i jego skraju naliczono około 250

gatunków. Można tam zaobserwować między innymi dzięcioła białostrzykatego, lelka, sóweczkę, orlika krzykliwego, bociana czarnego czy trzmielojada.

W Puszczy Białowieskiej występuje dwanaście gatunków płazów i siedem gatunków gadów, w tym bardzo rzadki w Polsce żółw błotny.

Obok zbiorowisk leśnych w puszczy występują też zbiorowiska łąkowe, torfowiskowe i wodne. Główny ciek wodny polskiej części Puszczy Białowieskiej stanowi Narewka, lewy dopływ Narwi. Rzeka ta prawie w całości płynie przez teren puszczy dzieląc ją na dwie części: północno-wschodnią i południowo-zachodnią. Drugą co do wielkości rzeką jest Leśna Prawa, która już po białoruskiej stronie uchodzi do Bugu.

Puszcza Białowieska jako unikalny w skali całego kontynentu obszar stanowi bezcenne dziedzictwo Polski i Europy.

Bibliografia:

Simona Kossak, *Saga Puszczy Białowieskiej*, Warszawa 2016

Julian Ejsmond, *W puszczy*, Warszawa 1928

Białowieski Park Narodowy. Walory Przyrodnicze <https://bpn.com.pl> [dostęp: 06.04.2024]

<https://puszcza.pracownia.org.pl/puszcza-bialowieska/unesco> [dostęp: 06.04.2024]

<https://e-puszcza.pl/puszcza-bialowieska/unikalna-przyroda/> [dostęp: 06.04.2024]

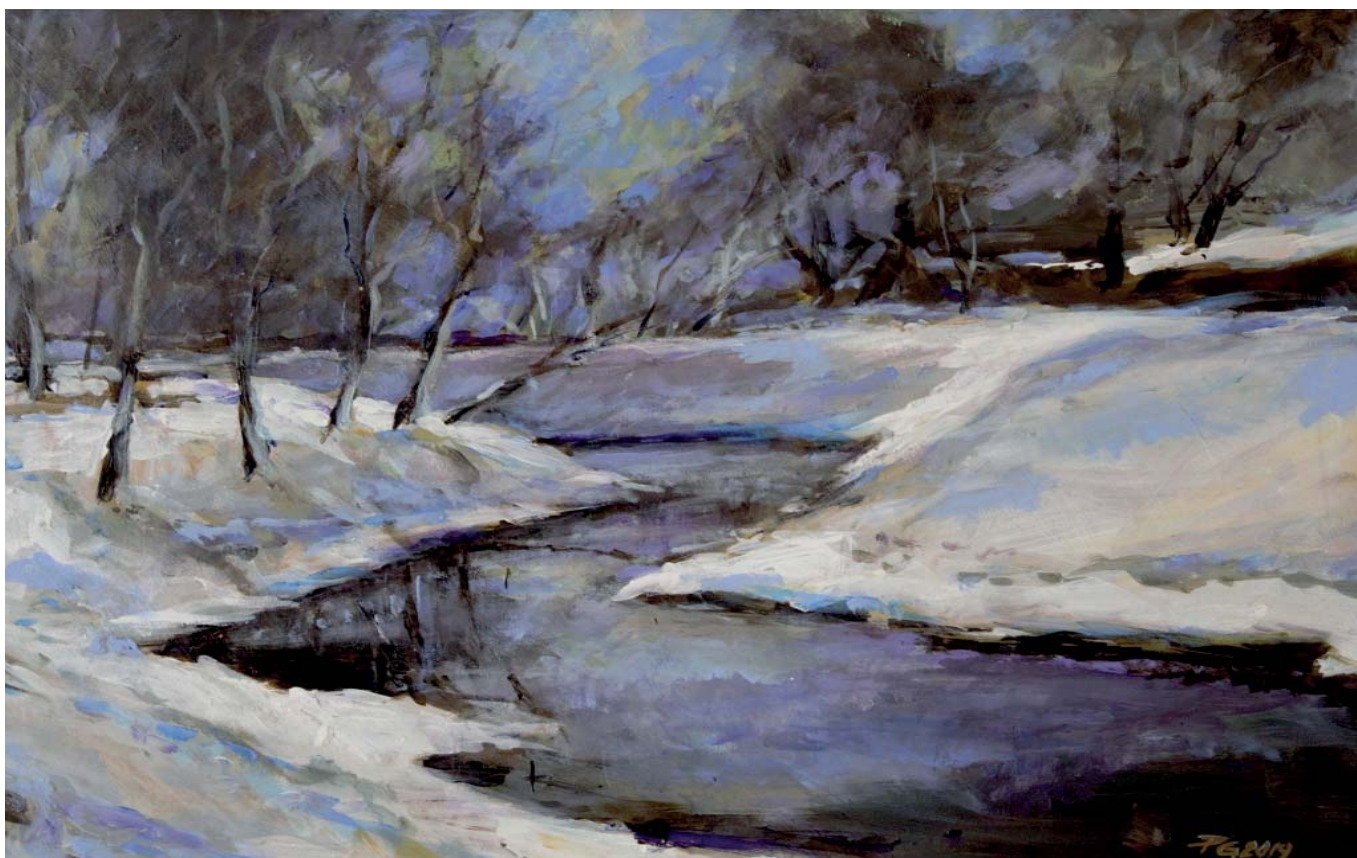
<https://www.encyklopedia.puszcza-bialowieska.eu/index.php?-dzial=haslo&id=127> [dostęp: 06.04.2024]

<https://www.prawo.pl/samorzad/puszcza-bialowieska-jednak-uniknie-wycinki,517600.html> [dostęp: 12.05.2024]

KATALOG



1. Zima w puszczy



2. Dolina Narewki – zima



3. „Zimowa droga w Puszczy”



4. *Imperator samotnik*



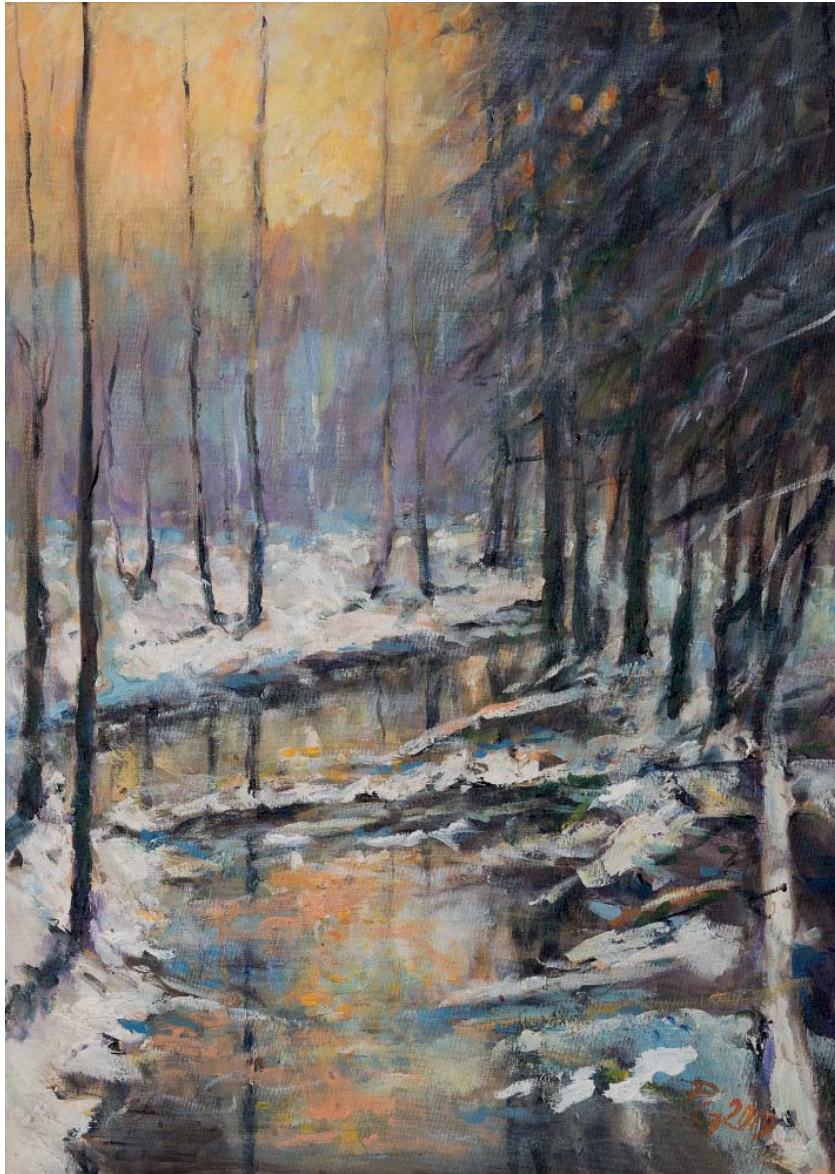
5. *Zima w Puszczy*



6. Droga do Krynoczki



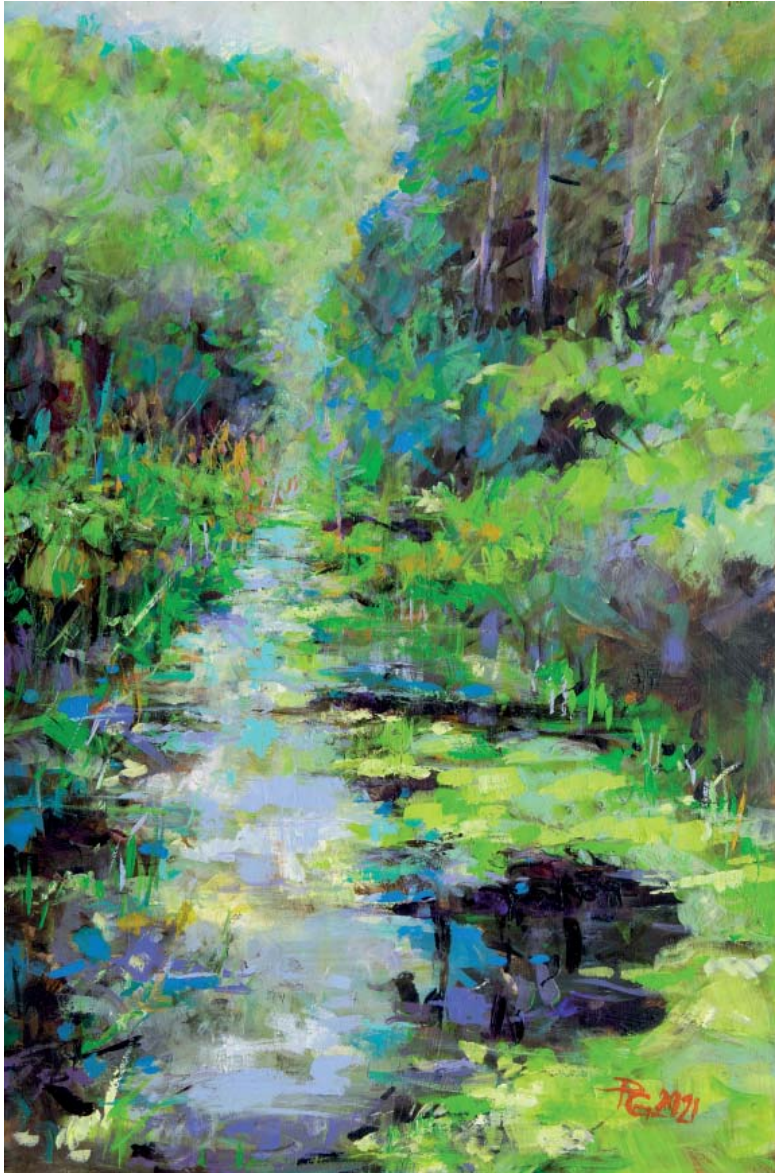
7. Pożegnanie zimy



8. Przedwiośnie



9. Wiosna



10. Rzeka Leśna – Prawa.



11. *Brzozy*



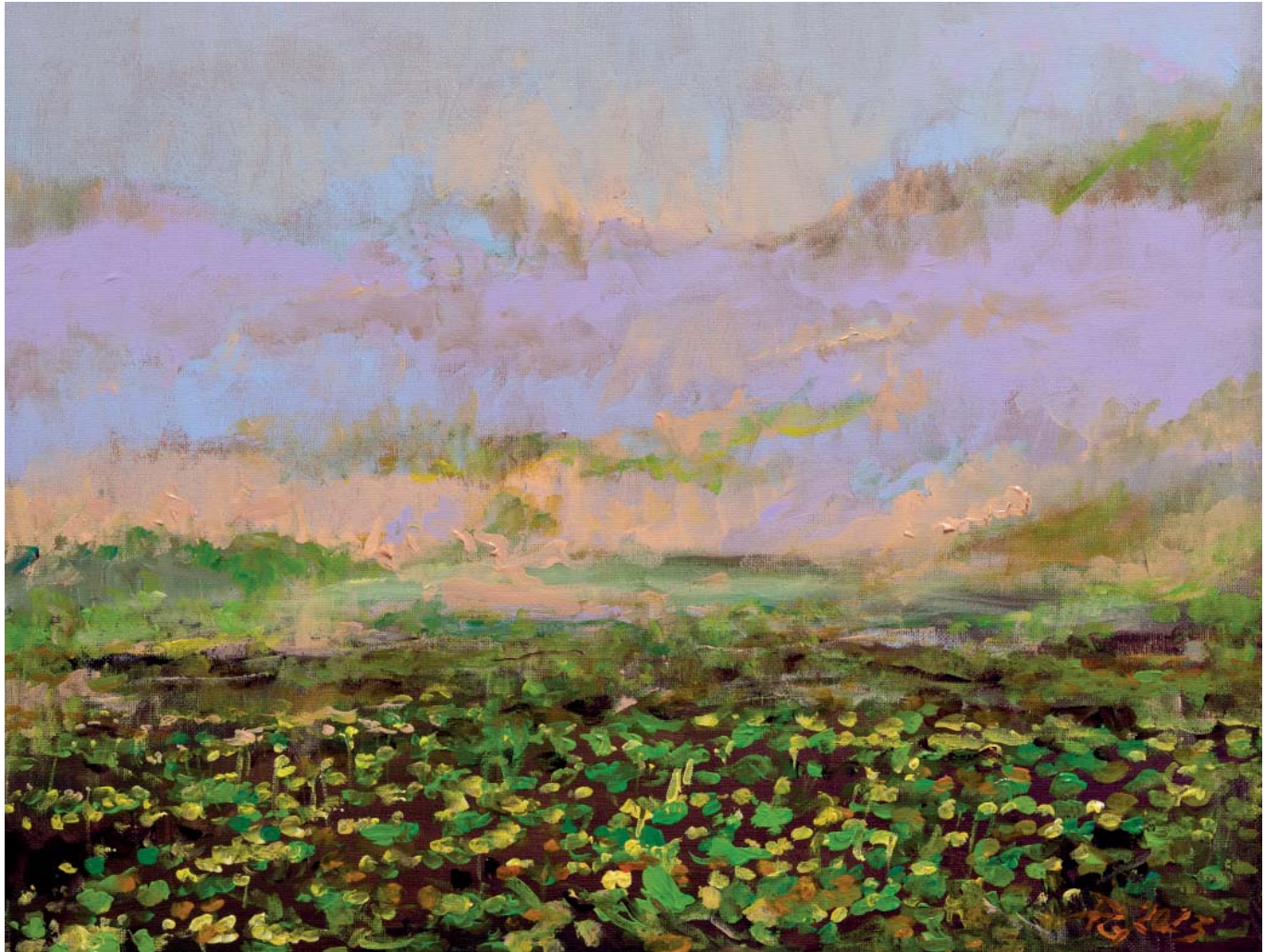
12. Krajobraz z irysami



13. Krynoczka I



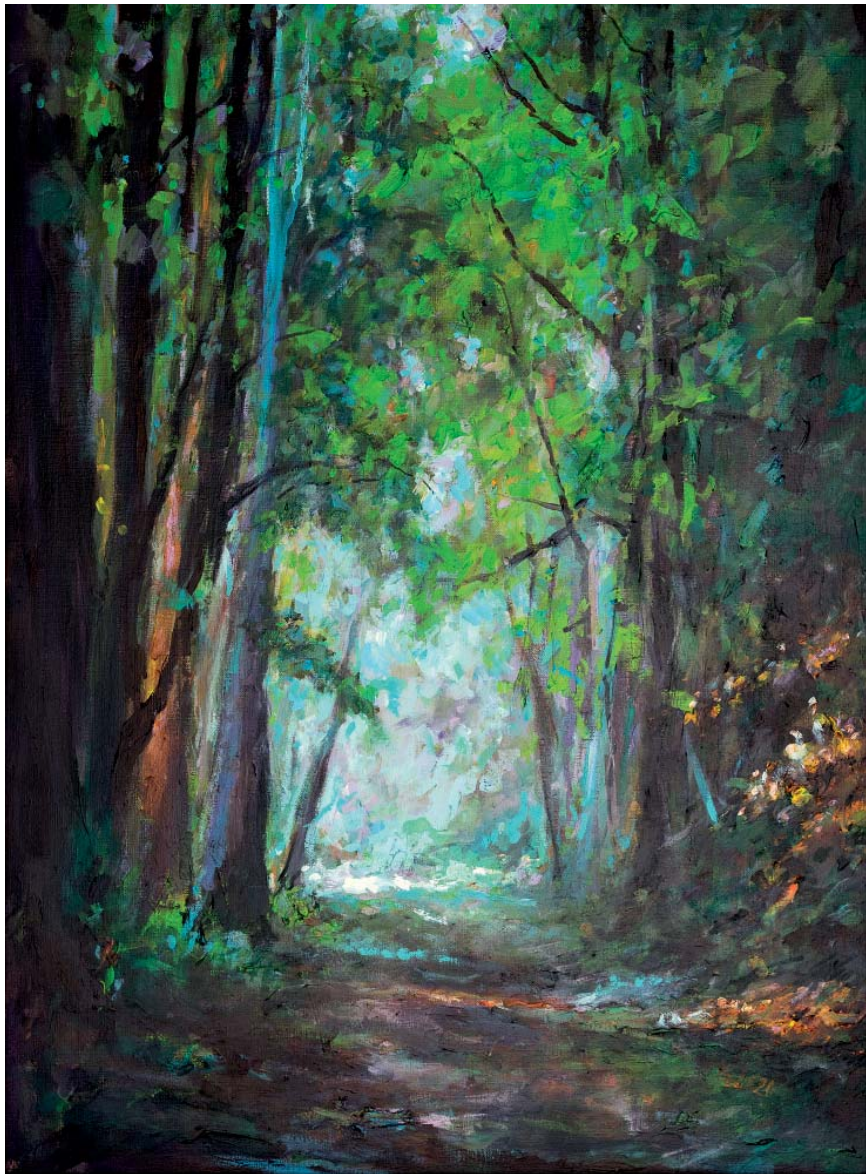
14. Krynoczka II



15. *Staw Kaczeńcowy*



16. Wiosenne pole



17. *Leśna droga*



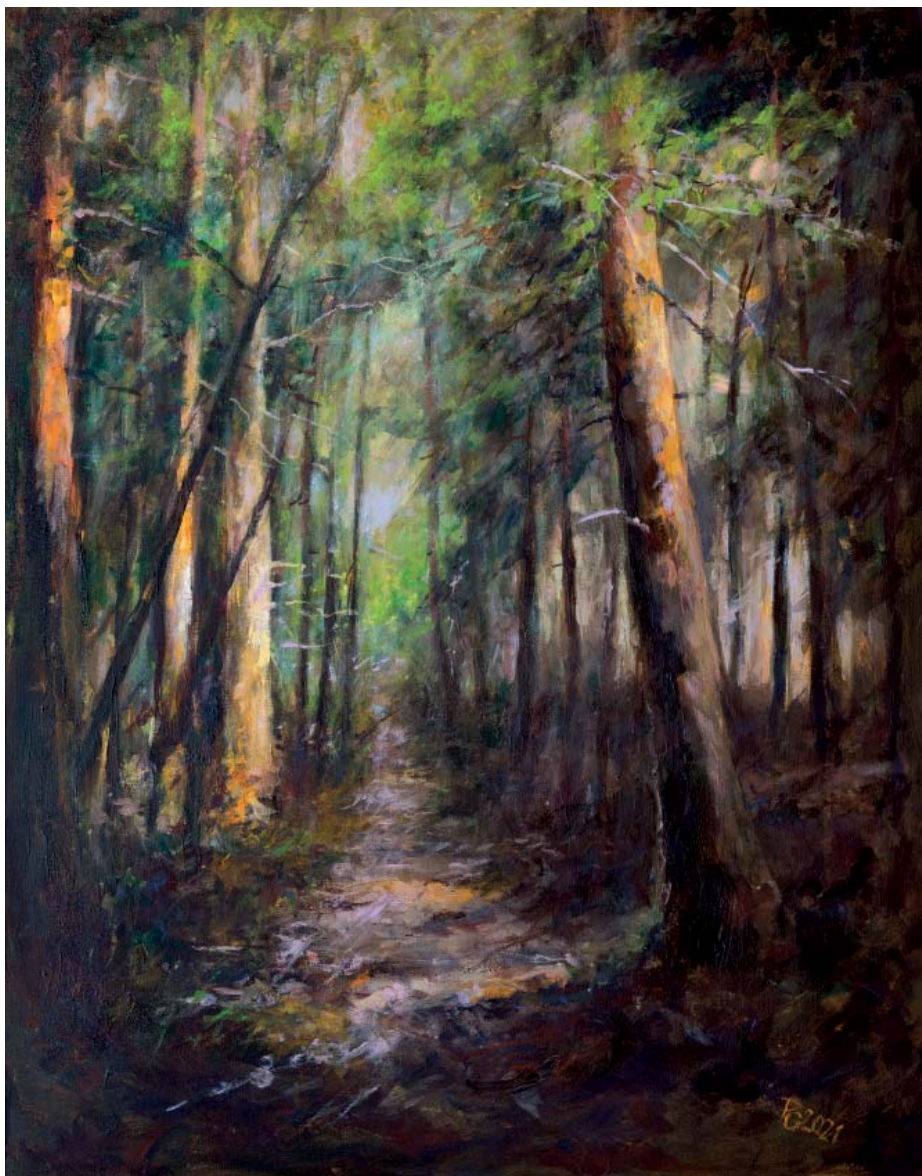
18. Puszcza Białowieska
– Rezerwat wysokie bagno



19. Żubry Białowieskie



20. *Młode sosny*



21. Światłocienie
Puszczy Białowieskiej



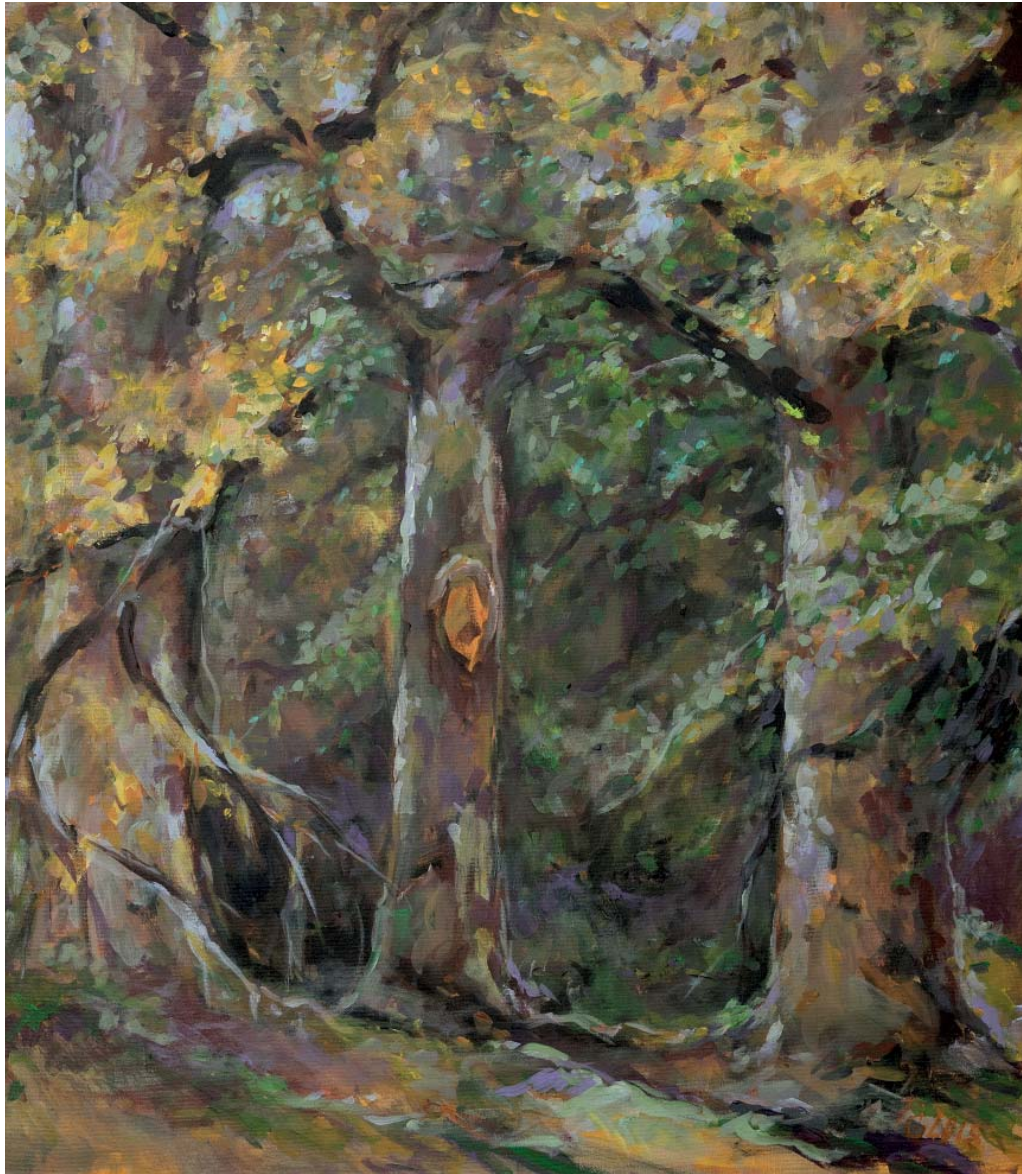
22. Żurawie



23. Pole słonecznikowe



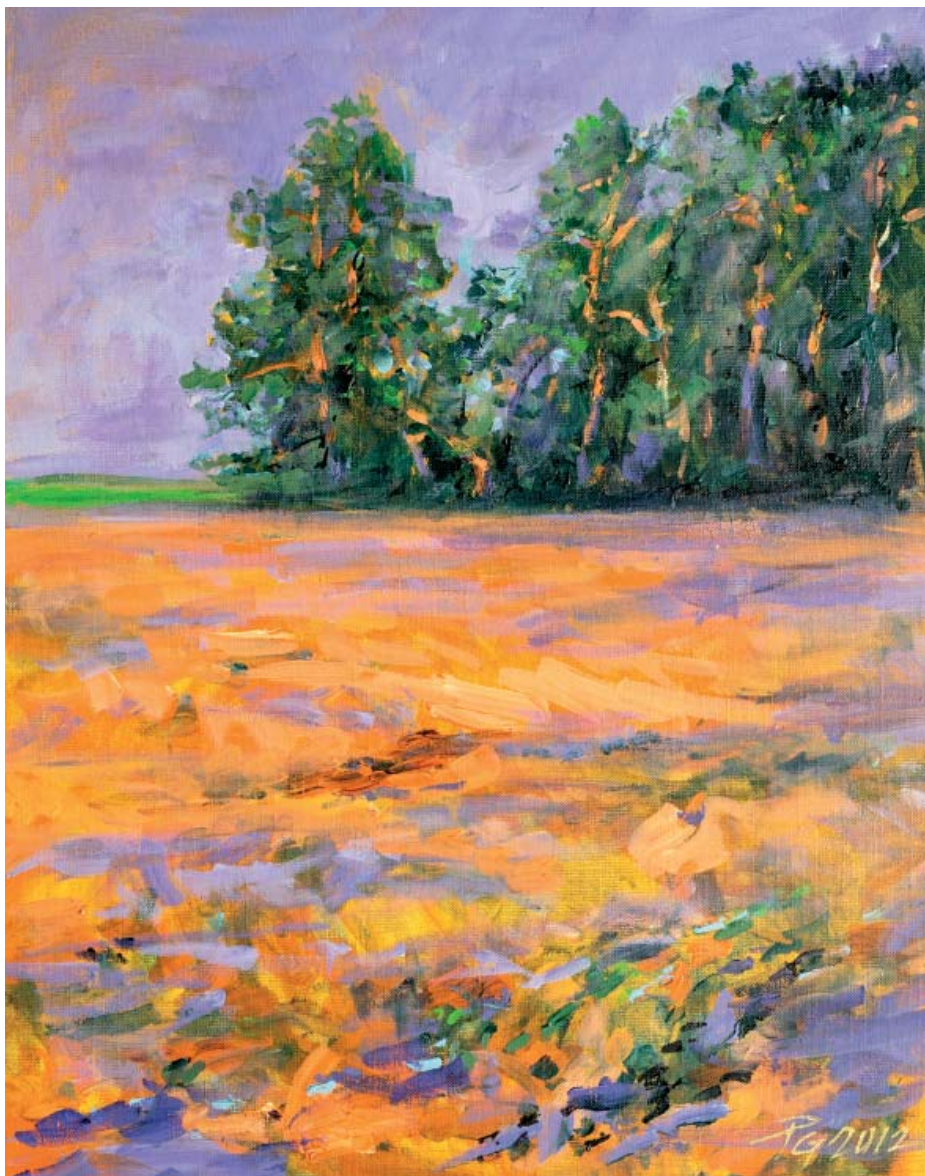
24. *Puszcza Białowieska*



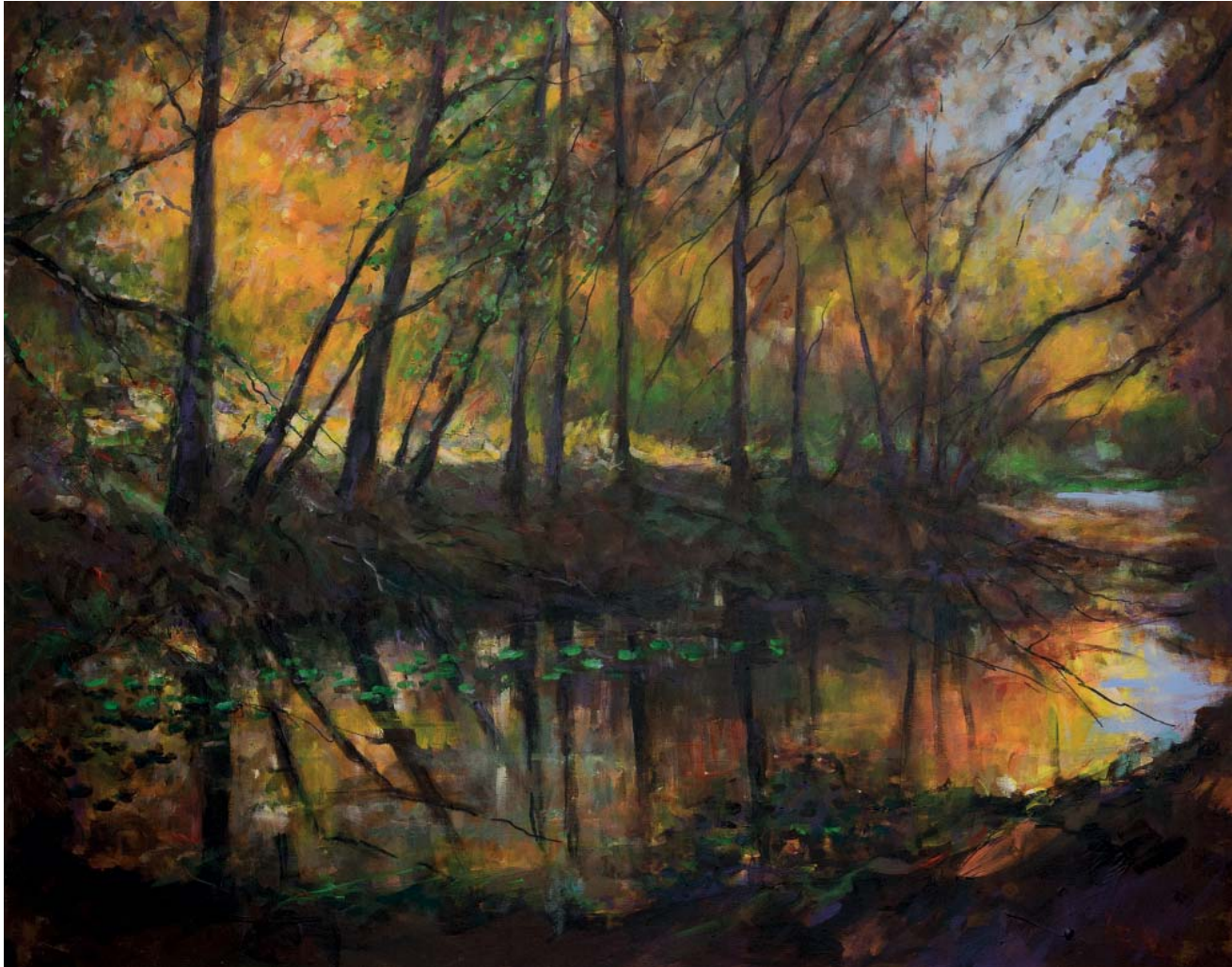
25. *Dęby
białowieckie*



26. *Dęby białowieskie*



27. Wrzosowisko
o zachodzie słońca



28. *Narewka*



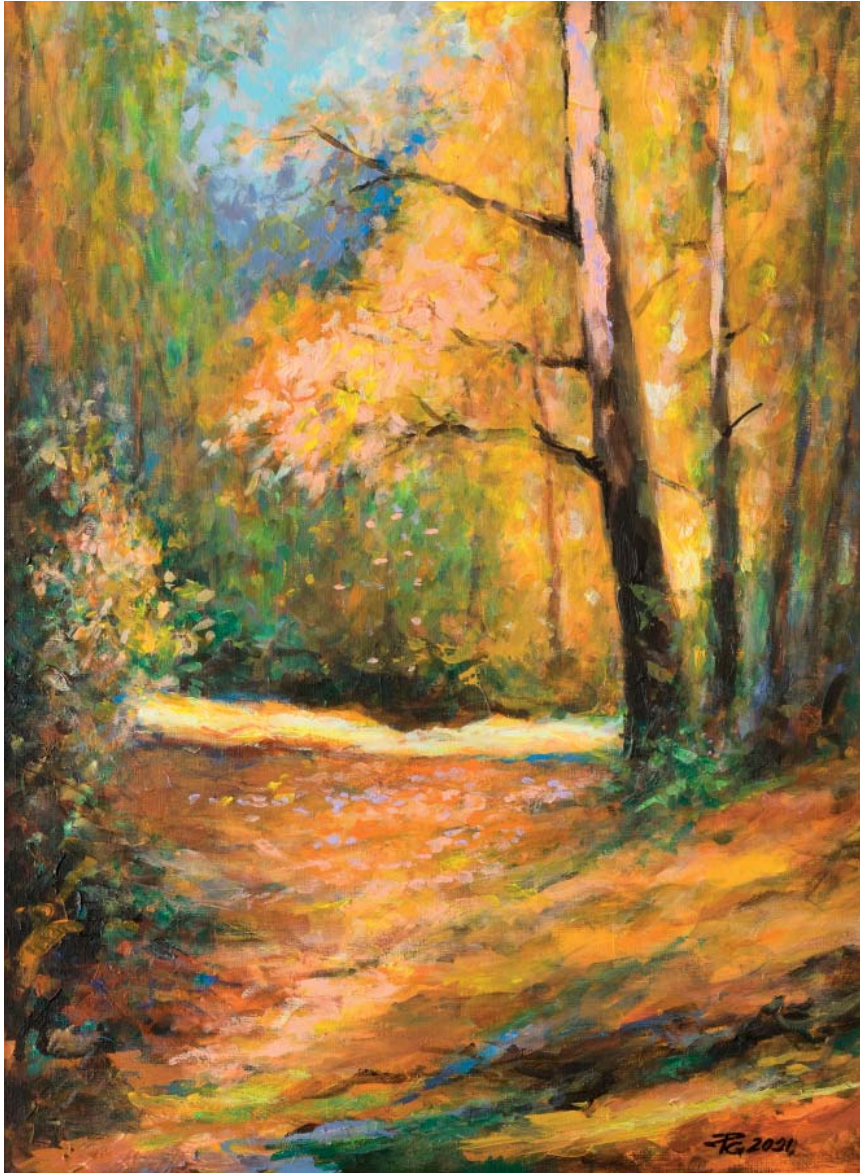
29. Jesień



30. Puszczańskie
światłocienie



31. Jarzębina



32. Jesień



33. *Brzozy*



34. Jesień

Spis obrazów na wystawie:

1. *Zima w puszczy*; Piotr Gagan; Polska, Hajnówka; 2022; 61 x 48 cm; akryl; płyta; nr inw. MHPRL 19396
2. *Dolina Narewki - zima*; Piotr Gagan; Polska; 2019; 47 x 67 cm; akryl; dykta; nr inw. MHPRL 18908
3. *Zimowa droga w Puszczy*; Piotr Gagan; Polska; 2019; 50 x 60 cm; akryl; płótno; nr inw. MHPRL 18917
4. *Imperator samotnik*; Piotr Gagan; Polska; 2020; 50 x 60 cm; akryl; płótno; nr inw. MHPRL 18911
5. *Zima w Puszczy*; Piotr Gagan; Polska; 2019; 50 x 60 cm; akryl; dykta; nr inw. MHPRL 18910
6. *Droga do Krynoczki*; Piotr Gagan; Polska; 2021; 80 x 60 cm; akryl; płótno; nr inw. MHPRL 19021
7. *Pożegnanie zimy*; Piotr Gagan; Polska; 2018; 89 x 115 cm; akryl; płótno; nr inw. MHPRL 18905
8. *Przedwiośnie.*; Piotr Gagan; Polska; niedatowany; 70 x 50 cm; akryl; płótno; nr. inw. MHPRL 18907
9. *Wiosna*; Piotr Gagan; Polska; 2020; 80 x 120 cm; akryl; płótno; nr inw. MHPRL 18915
10. *Rzeka Leśna - Prawa*, Puszcza Białowieska; Piotr Gagan; Polska; 2021; 74 x 49 cm; akryl; sklejka; nr inw. MHPRL 19022
11. *Brzozy*; Piotr Gagan; Polska; 2021; 100 x 50 cm; akryl; płyta; nr inw. MHPRL 19140
12. *Krajobraz z irysami*; Piotr Gagan; Polska, Hajnówka; 2022; 60 x 80 cm; akryl; płótno; nr inw. MHPRL 19290
13. *Krynoczka I*; Piotr Gagan; Polska, Hajnówka; 2021; 30 x 40 cm; akryl; płyta; MHPRL 19609
14. *Krynoczka II*; Piotr Gagan; Polska, Hajnówka; 2021; 24,6 x 33 cm; akryl; płyta; nr inw. MHPRL 19610
15. *Staw kaczeńcowy*; Piotr Gagan; Polska, Hajnówka; 2023; 40 x 50 cm; akryl; płótno; nr inw. MHPRL 19612
16. *Wiosenne pole*; Piotr Gagan; Polska; 2024; 39 x 39 cm; akryl, płótno, własność prywatna
17. *Leśna droga*; Piotr Gagan; Polska; 2020; 54 x 73 cm; akryl; płótno; nr inw. MHPRL 18904
18. *Puszcza Białowieska - Rezerwat Wysokie Bagno*; Piotr Gagan; Polska; 2020; 81 x 60 cm; akryl; płótno; nr inw. MHPRL 18914
19. *Żubry Białowieskie*; Piotr Gagan; Polska; 2020; 40 x 50 cm; akryl; płótno; nr inw. MHPRL 18918
20. *Młode sosny*; Piotr Gagan; Polska; 2019; 80 x 100 cm; akryl; płótno; nr inw. MHPRL 18920
21. *Światłocienie Puszczy Białowieskiej*; Piotr Gagan; Polska; 2021; 100 x 80 cm; akryl; płótno; nr inw. MHPRL 19023
22. *Żurawie*; Piotr Gagan; Polska, Hajnówka; 2022; 80 x 60 cm; akryl; płótno; nr inw. MHPRL 19391
23. *Pole słonecznikowe*; Piotr Gagan; Polska 2024; 56 x 69 cm; akryl; płyta; własność prywatna
24. *Puszcza Białowieska*; Piotr Gagan; Polska, Hajnówka; niedatowany; 50 x 40 cm; olej; płyta pilśniowa; nr inw. MHPRL 17754
25. *Dęby Białowieskie*; Piotr Gagan; Polska; 2018; 80 x 70 cm; akryl; płótno; nr inw. MHPRL 18916
26. *Dęby Białowieskie.*; Gagan Piotr; Polska; 2020; 60.5 x 34 cm; akryl; dykta; nr inw. MHPRL 18919

-
27. *Wrzosowisko o zachodzie słońca*; Piotr Gagan; Polska, Hajnówka; 2012; 50 x 40 cm; olej; płótno; nr inw. MHPRL 15871
28. *Narewka.*; Piotr Gagan; Polska; 2020; 80 x 100 cm; akryl; płótno; nr. inw. MHPRL 18902
29. *Jesień.*; Piotr Gagan; Polska; 2020; 80 x 100 cm; akryl; płótno; nr. inw. MHPRL 18906
30. *Puszczańskie Światłocienie*; Piotr Gagan; Polska; 2021; 100 x 80 cm; nr inw. MHPRL 19025
31. *Jarzębina*; Piotr Gagan; Polska, Hajnówka; 2022; 50 x 40 cm; akryl; płótno; nr inw. MHPRL 19289
32. *Jesień*; Gagan Piotr; Polska, Hajnówka; 2021; 73 x 54 cm; akryl; płótno; nr inw. MHPRL 19081
33. *Brzozy*; Piotr Gagan; Polska; 2024; 100 x 60 cm; akryl; płyta; własność prywatna
34. *Jesień*; Piotr Gagan; Polska; 2021; 40 x 50 cm; akryl; płyta; nr inw. MHPRL 19136

WYSTAWY W GALERII BRAMA BIELAŃSKA MUZEUM NIEPODLEGŁOŚCI

1. Henryk P. Hereć;
Oswajanie przestrzeni;
17 września – 24 października 2011
2. Remus Wilson;
Siły pierwotne;
26 października – 21 listopada 2011
3. Antoni Fałat;
Pamiętki rodzinne;
25 listopada – 29 grudnia 2011
4. Ewa Urniaż-Szymańska;
Grafiki;
2–22 stycznia 2012
5. Nie chcemy walczyć z Polakami. Węgierscy huzarzy
na ziemiach polskich latem 1944 roku;
5–16 sierpnia 2015
6. Maciej Rataj 1884–1940. W 75. rocznicę śmierci;
20 sierpnia – 6 września 2015
7. Feliks Mostowicz;
Kazachstan – Ursynów.
Droga Feliksa Mostowicza do kraju przodków;
18 września 2015 – 24 stycznia 2016
8. Leszek Marek Krześniak;
Tadeusz Kościuszko: Mereczowszczyzna – Solura;
28 stycznia – 28 lutego 2016
9. Wystawa zbiorowa artystów z Meksyku i Polski;
MOSTY: Znad Wisły po Río Bravo;
6–28 lutego 2016
10. Grażyna Kostawska i Piotr Szałkowski;
Czasy kościuszkowskie;
2 marca – 3 kwietnia 2016
11. Muzeum Polskie w Rapperswilu;
7 kwietnia – 8 maja 2016
12. Krzysztof Pawłowski;
Pasja;
9 kwietnia – 8 maja 2016
13. Łukasz i Stanisław Hadyna;
Orzeł Biały – znak wolności;
12 maja – 5 czerwca 2016
14. Gustaw Hadyna;
Ojcom naszym;
12 maja – 5 czerwca 2016
15. Marta Staszczyk;
Batiki;
10–30 czerwca 2016

-
16. Janusz Trzebiatowski;
Pastele;
9 lipca – 14 września 2016
17. Żoliborz z rodzinnych albumów;
8 lipca – 18 września 2016
18. Magdalena Latosiewicz;
Oczekiwanie;
15 września – 15 października 2016
19. Jerzy Teper;
W BIELI I W CZERWIENI.
Defensores Poloniae;
19 października 2016 – 9 stycznia 2017
20. Tadeusz Kurek;
Stolice Polski w rysunkach Tadeusza Kurka;
18 stycznia – 12 marca 2017
21. Narodowa Sztuka Białoruska;
18 marca – 28 marca 2017
22. Sienkiewicza drogi do niepodległości;
7 czerwca – 2 lipca 2017
23. Plakaty marynistyczne
ze zbiorów Muzeum Niepodległości;
7–23 lipca 2017
24. Konstanty Sopoćko – twórca socrealistyczny.
W zbiorach Muzeum Niepodległości w Warszawie;
7 lipca – 31 sierpnia 2017
25. Joanna Brześcińska-Roccio;
Continuum... rysunki z ziemi włoskiej;
29 lipca – 3 września 2017
26. Aneta Skarżyński;
Brzoza w kulturze słowiańskiej;
6 września – 28 września 2017
27. Krystian Kwaśny;
drugi plan;
6 września – 8 października 2017
28. Piotr Rafałko;
100 portretów na 100-lecie odzyskania Niepodległości;
13 października – 12 listopada 2017
29. Artur Majka; I
mpresje warszawsko-lwowskie;
18 listopada 2017 – 7 stycznia 2018
30. Zdzisław Malinowski;
Mogiły Powstańców Styczniowych;
12 stycznia – 4 marca 2018
31. Jan Tyszler;
Fascynacje Jana Tyszlera;
10 marca – 1 kwietnia 2018
32. Pamięć. Ofiarom katastrofy smoleńskiej;
5 kwietnia – 13 maja 2018
33. Gabinet Bolesława Bieruta;
19 maja – 22 lipca 2018

34. Paulina Hortyńska;
Śladami miast;
5–29 lipca 2018

35. Małgorzata Wrochna;
Portrety smoleńskie;
2 sierpnia – 9 września 2018

36. Mirosław Szponar;
Józef Piłsudski w kolorze;
14–30 września 2018

37. Dobiesław Gała;
Wyzwalanie;
4 października – 4 listopada 2018

38. Józef Krzysztof Oraczewski;
Ważne znaki.
Wystawa z okazji setnej rocznicy odzyskania
niepodległości;
8 listopada – 2 grudnia 2018

39. Sofia Mosiadz;
Transformacje;
8 grudnia 2018 – 13 stycznia 2019

40. Janusz Trzebiatowski;
Tryptyk Armenii. Ołtarz – Pieśń – Z ręki Boga. Katedra
2017–2018;
23 stycznia – 15 lutego 2019

41. Dzieła utracone.
Z przeszłości w przyszłość poprzez teraźniejszość;
21 lutego – 31 marca 2019

42. Bronisław Wojciech Linke.
Sprzeciw i zaangażowanie;
3 kwietnia – 12 maja 2019

43. Ewa Urniaż-Szymańska;
Wczoraj dziś jutro?
5–30 czerwca 2019

44. Traktat Wersalski – 28 czerwca 1919;
28 czerwca – 28 lipca 2019

45. Tomasz Sarnecki;
W przededniu wolności;
11 lipca – 25 sierpnia 2019

46. Dziś idę walczyć, Mamo. Rysunki Bogusława
Lustyka Godzina W.
Powstanie Warszawskie oczami artysty;
30 lipca – 25 sierpnia 2019

47. Baon Stołeczny w obronie Warszawy w 1939 r.;
30 sierpnia – 6 października 2019

48. Był taki wrzesień;
10–20 października 2019

49. Władysław Orkan. Poeta uciśnionych;
24 października – 8 grudnia 2019

-
50. Piotr M. Zalewski
Praca i Pasja
13 grudnia 2019 – 19 stycznia 2020
51. Dziedzictwo pokoleń dla przyszłości
Wystawa zbiorowa;
23 stycznia – 16 lutego 2020
52. Towarzystwo Rapperswilskie;
Jan III Sobieski – król, wódz, polityk;
15 lutego – 15 marca 2020
53. Kłamstwo – wirus cywilizacji Wystawa według
pomysłu Tadeusza Zielińskiego;
3 czerwca – 16 sierpnia 2020
54. Tak niewielu w heroicznej obronie nieba nad
Anglią. Polacy w powietrznej kampanii w 1940 roku;
27 sierpnia – 27 września 2020
55. Szlakiem doliny Wisły;
7 października-15 listopada 2020
56. Bataliony Chłopskie
Armia Polskiego Państwa Podziemnego;
17 lutego – 21 marca 2021
57. Elżbieta Waga;
Przejście;
18 maja – 6 czerwca 2021
58. Małgorzata Podziomek-Kotecka;
MAGIS ART. Od profanum do sacrum;
10 czerwca – 25 lipca 2021
59. Monika Gliga;
Czy wiesz ile syrenek jest w Warszawie?;
28 lipca – 22 sierpnia 2021
60. Krystyna Kraheńska.
Opowieść o dziewczynie, która oddała swoją twarz
Syrence Warszawskiej;
2–22 sierpnia 2021
61. Narodowa Galeria Niepodległości Polski 100;
28 sierpnia – 14 listopada 2021
62. Galeria Malarstwa Historycznego.
Podsumowanie projektu;
9 grudnia 2021 – 30 stycznia 2022
63. Śladami Tadeusza Kościuszki nad Wisłą;
4 lutego – 1 kwietnia 2022
64. Zofia Solarzowa
Dążenie do ideału
6–8 kwietnia 2022
65. Włodzimierz Zakrzewski (1916 –1992).
Postimpresjonista
28 kwietnia – 8 maja 2022

66. Pejzaż Polski 2022;
11–28 października 2022

67. Historia w portretach zapisana
Zdzisław Kruszyński 40 lat twórczości;
12 października 2022 – 6 listopada 2022

68. Kwiaty Polskie 2022;
2–6 listopada 2022

69. Oto Dni Krwi i Chwały. Reduta Ordona;
10 listopada 2022 – 2 lutego 2023

70. Rakietnicy Królestwa Polskiego;
10 listopada 2022 – 2 lutego 2023

71. Wojciech Noworyta;
Pejzaże Orkana;
7 luty – 8 marca 2023

72. Karol Lewakowski (1836-1912);
9–24 lutego 2023

73. Ballada Napoleońska. 210. rocznica upadku
Księstwa Warszawskiego;
9 marca – 11 kwietnia 2023

74. Zuzanna Koźlakiewicz
Być Kobieta. Twórczość młodego pokolenia;
10 marca – 11 kwietnia 2023

75. Dzieło rąk naszych wspieraj. Judaika inspirowane
tradycyjną wycinanką żydowską Grzegorza Dudały.
Z okazji 80. rocznicy wybuchu powstania w getcie
warszawskim;
11 kwietnia – 16 maja 2023

76. Niezmiennie zachwycająca. Fotografmy Ewy Siwieckiej;
4 sierpnia – 1 września 2023

77. XXIII Salon Sztuki Stowarzyszenia Twórczego
POLART
5 września – 29 września 2023

78. Ludwig Angerer der Ältere
Malarstwo. Malerei
3 października – 3 listopada 2023

79. Ludzie tradycji kościuszkowskiej
9 listopada 2023 – 30 stycznia 2024

80. Tadeusz Kościuszko – generał armii USA
2 lutego – 8 maja 2024

81. Paweł Zygmunt Strzelecki i góra Kościuszki
w Australii
2 lutego – 8 maja 2024

82. Wszystko gra. As bierze raz
10 maja – 23 maja 2024

Redaktor prowadzący

Marta Brodala

Redakcja językowa

Małgorzata Karolina Piekarska

Fotografie:

Anna Kowalska (nr 16, 23, 33), **Rafał Toczek**

Organizacja wystawy

Wojciech Samborski

Organizacja produkcji

Piotr Maroński

DTP

Zecer – Wojciech Jelonek

Promocja

Justyna Wszyńska

ISBN 978-83-67398-67-1

Wydawnictwo Muzeum Niepodległości
(identyfikator wydawnictwa naukowego 42-700)

al. Solidarności 62; 00-240 Warszawa

wydawnictwo@muzn.pl

tel. 826 90 91 w. 41

Realizacja poligraficzna

WPK

Nakład 200 egz.

Patron Honorowy:



Marszałek
Województwa
Mazowieckiego

Organizatorzy:



25^{lat} Mazowsze

Patroni medialni:



STOLICA



ŻYCIĘ ŚRÓDMIEŚCIA

MÓWIĄ WIEKI

Partner:



Muzeum Niepodległości w Warszawie jest instytucją kultury Samorządu Województwa Mazowieckiego.

ISBN 978-83-67398-67-1